Numer pojedyńczy 15 mk.

GŁOS POMORSKI

Rok 2.

(GAZETA POMORSKA)

Nr. 87

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji miesięcznie **250** mk., kwartalnie **750** mk., z odnoszeniem do domu mies. **270** mk., kwart. **810** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **275** mk., kwartalnie **825** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Reklamy: Przed tekstem **270** mk., w tekście **300** mk., za tekstem **250** mk., za wiersz. — Dla W. M. Gdańsk i Niemiec **20** mk. niemieckich.
Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy 8-miołamowy lub jego miejsce dla wojew. Pomorskiego i Poznańskiego **40** mk. Dla innych wojew. **60** mk. Dla W. M. Gdańska **4** mk. niemieck., dla Niemiec **6** mk. niemieck. Za tłomaczenia 20%. — Dla reszty zagranicy: wiersz nonparelowy 8-miołamowy **150** mk. polskich, za wiersz reklamowy **500** mk. polsk. lub ich wartość walutowa. — **Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.**
Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.
Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**
Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 20119.
Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** niedziela dnia 9 kwietnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Z Sejmu.

Warszawa. (Tel. własn.) Na piątkowem posiedzeniu Sejmu uchwalono nowelę do ustawy o uposażeniu urzędników państwowych z dnia 13 lipca 1920 r. Przyjęto też rezolucję posła Nowickiego (Chrz. Nar. Str. Pracy) do specjalnego uwzględnienia dużych rodzin. Ustawę przyjęto w II i III czytaniu wraz z odnośnemi rezolucjami.

Po referacie posła Osieckiego (P. S. L.) przyjęto ustawę w sprawie podwyższenia i zrównania wstawek przy niektórych opłatach stemplowych.

Przyjęto ustawę o Polskim Banku Krajowym we Lwowie, ustalającą prawny charakter banku jako instytucji państwowej i rozszerzającą zakres jego działalności na całe Państwo.

Po referacie posła Głąbińskiego (Zw. L. N.) **Izba przyjęła ustawę o zniesienin Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej** oraz uchwaliła rezolucję, wzywającą Rzad do przeniesienia departamentu Ministerstwa z Poznania do Warszawy, na czem przerwano obrady do godz. 4½.

Po przerwie Sejm przyjął w II czytaniu nowelę do ustawy o kościele ewangelicko-augsburskim w Królestwie Polskiem z roku 1849, wprowadzając zmiany niezbędne do wytworzenia właściwej reprezentacii wymienionego wyznania, która mogłaby porozumieć się z Państwem dla ostatecznego uzgodnienia położenia prawnego kościoła ewangelickoaugsburskiego z Konstytucją. III czytanie ustawy odłożono.

Po wyjaśnieniach ministra Sobolewskiego na interpelacje posła Witosa (P. S. L.) w sprawie umów zawartych ze spółkami wieiskiemi w Małopolsce oraz po dyskusji w tej sprawie Seim przyjął następnie w II i III czytaniu ustawę o ratyfikacji porozumienia w sprawie utworzenia biura centralnego patentów na wynalazki, oraz ustawę o przedłużeniu terminu dla zachowania i przywrócenia prawa własności przemysłów dotkniętych przez wojnę światową, poczem po referacie posła Postolskiego (N. P. R.) przyjęto ustawę o łączeniu się współdzielni.

Przyjęto nagłość wniosku o pomocy sanitarnej i żywnościowej dla repatrjantów pozostających w Rosji, wzywającego rząd do przyspieszenia ich powrotu do kraju. Sam wniosek odesłano do komisji.

Następ. posiedzenie we wtorek, dn. 25 kwietnia br.

W przeddzień konferencji w Genui.

ROSYJSKI PLAN ODBUDOWY.

Berlin. (PAT.) Jak donoszą z kół dylpomatycznych które porozumiewały się z delegacją rosyjską w czasie jej pobytu w Berlinie, delegacja rosyjska zabiera ze sobą do Genui kompletnie wypracowany plan odbudowy Rosji. W planie tym zawarte są wszelkie wytyczne, które rząd rosyjski dla odbudowy swego kraju uważa za konieczne, jak też i warunki które ma zamiar przedłożyć państwom pragnącym wziąć udział w odbudowie Rosji.

LLOYD GEORGE W PARYŻU.

Paryż. (AW.) Lloyd George przybył w piątek do Paryża. Na dworcu witał go Poincare. Jak donosi „Echo de Paris", nie wykluczone iest. iż w czasie rozmowy z Poincare'm Lloyd George bedzie usiłował skłonić premjera Francji do wyboru jednej z pośród dwóch alternatyw: albo Poincare będzie osobiście uczestniczył w konferencji genueńskiej albo rząd francuski wyśle do Genui rzeczywistych pełnomocników, którzy beda upoważnieni do powzięcia zobowiązań w imieniu Francji. „Echo de Paris" uważa iż nietrudno będzie odpowiedzieć Poincare'mu. Sposób, w jaki Francja bedzie reprezentowana na konferencji genueńskiej, został ustalony już przez izbę deputowanych i Poincare'mu nie pozostaje nic innego, jak podporządkować się uchwale parlamentu.

AMERYKA WOBEC KONFERENCJI.

Eilvese. (PAT.-Radjo). Z Waszyngtonu oświadczono oficjalnie, że rząd amerykański zdecydowany jest, o ile na konferencji genueńskiej postawiony będzie wniosek w sprawie uznania przez rząd sowiecki zagranicznych długów rosyjskich, zażadać dla siebie równych praw z innemi mocarstwami mimo, że Stany Zjednoczone nie będą oficjalnie rerpezentowane na konferencji genueńskiej.

Knowania monarchistów rosyjskich w Polsce.

Warszawa. (PAT.) **Komisja wojskowa** wspólnie z Komisja dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła Anusza i w obecności p. prezydenta ministrów Ponikowskiego, ministra spraw wewnętrznych Kamińskiego, p. min. spraw wojsk. Sosnkowskiego, rozpatrywała interpelacje posłów Żmitrowicza i Skarbka (Zw. L. N.) **w sprawie monarchistycznych organizacyj rosyjskich na terenie Polski.** W niezwykle ożywionej dyskusji brali udział wszyscy trzej ministrowie. P. prez. Ponikowski oświadczył, że o istnieniu takich organizacji jest mu wiadomem i że władze polskie poczyniły odpowiednie kroki celem zapobieżenia tym knowaniom. P. min. Sosnkowski stwierdził, że knowania te mają ścisły związek z ogólną sytuacją polityczna, wytworzoną przez zwołanie konferencji w Genui. Sytuacia ta, zdaniem ministra, nabierar wyjątkowej ostrości ze względu na wchodzące w gre interesy polityczne i gospodarcze. P. min. Kamiński zaznaczył że władze cywilne pozostają w zupełnym kontakcie z władzami wojskowemi. Czuwamy nad tem, aby zawczasu usunąć niebezpieczeństwo grożace kraiowi. Przyjęto szereg rezolucji. Na posiedzeniu plenarnem komisji spraw wojskowych i zagranicznych uchwalono w najbliższym czasie zwołać wspólne posiedzenie komisji spraw zagranicznych i administracyjnei celem rozpatrzenia spraw rosyjskich.

WYJAZD PREMJERA DO POZNANIA.

Warszawa. (Tel. włas.) Premjer Ponikowski wyjechał w piątek do Ostrowa w Wielkopolsce, skąd uda się do Poznania.

ROKOWANIA PRZEDWSTĘPNE PRZEDSTAWICIELI MAŁEJ ENTENTY I POLSKI.

Warszawa. (Tel. włas.) W sobotę w Genui zjeżdżają się kierownicy polityki zagranicznej: Polski, (Skirmunt), Czech (Benesz), Rumunji (Bratianu) i Jugosławji na naradę przed rozpoczęciem konferencji. Możliwe, iż dojdzie do wspólnych narad Małej i Wielkiej Ententy.

KOMPROMIS W ROKOWANIACH POLSKO-NIEMIECKICH?

Berlin. (Tel. włas.) Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań niemiecko-polskich w sprawie Górnego Śląska, minister Schiffer i jako zastępca minister Lewald, wyjechali do Genewy.

Według pism niemieckich Polska przedłoży kompromisowe projekty załatwienia kwestji spornych, które ze strony Niemiec przyjęte będą przychylnie.

Jest nadzieja, że dojdzie także do ugody polsko-niemieckiej w sprawie szkolnej i komunikacji przez Kluczbork. Zgoda na wolny przejazd przez Kluczbork obowiązywać będzie do dnia 1 kwietnia 1923 r.

Z ostatniej chwili.

POGRZEB EKSCESARZA KAROLA.

Funchal. (PAT-Havas.) Odbył się tu uroczysty pogrzeb b. cesarza Karola w obecności rodziny cesarskiej i jej świty. Nabożeństwo żałobne było celebrowane przez biskupa. Trumna zmarłego cesarza była okrytą sztandarem austrjacko-węgierskim, kwiatami oraz wieńcami złożonymi przez króla hiszpańskiego. Za orszakiem żałobnym postępowały liczne tłumy.

Giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8 IV. (AW.) Dolary 3870—3860, marka niem 13,20. — Dewizy: Belgja 330½—328—330, Berlin 13—13,20—13. Gdańsk 13.20—13,10, Londyn 17 122—17 190—17 140. Nowy Jork 3885—3880. Paryż 357—358, Praga 74—75—74¾, Szwajcarja 770.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Poznań, 8. IV. (AW.) Waluty, dewizy: marka niemiecka 13. Obrotów dokonano 505 000 mk. niem.

Notowania oficjalne: Bank Kwilecki Potocki 255, Pozn. Bank Ziemski I—III 235, Bank Związku Spółek Zarobkowych 245, Arcona 320—325, Barcikowski 190—200, Cegielski I—VII 230, Centrala Rolników 205, Centrala Skór 280, Hartwig Kantorowicz 510, Hurtownia Drogeryjna 170, Juno 320, 325, 320, Lubań 1500. Hurtownia Skór II 240, Dr. Roman May 580, Patrja 600, Ventzki 545, Wagon Ostrowo 250, Hurtownia Chemiczna I—II 200—235—225.

Notowania nieoficjalne: Bank Poznański 140. Brzeski Auto I. 350, II. 250, Lloyd Polski 230, Papiernia Bydgoszcz 210, Pneumatic 170, Wielkopolska Huta Miedzi 270.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT.) Kursy dewiz: dolary 302,69—303,81 funty szterl. 1336,15—1338,85, franki francuskie 2767,20 do 2772,80, marka polska 7,87 i pół—7,81 i pół, wypłata na Warszawę 7,78 i pół—7,81 i pół., wypłata na Poznań 7,81—7,84. W Berlinie notowano markę polską 7.34.

Gdańsk. (PAT.) **Giełda zbożowo-towarowa:** Żyto 420—450, pszenica 700—720, jęczmień 440—460, owies 430 do 450, groch 380—430.

—** **Bilety na koncert Czerwonego Krzyża** nabywać można do poniedziałku południa w sklepie „Zakopane" przy Rynku i u Braci Bażańskich, (księgarnia) przy ul. Józefa Wybickiego następne zaś przed koncertem w „Teatrze Pomorskim".

Niechaj ci wszyscy, którzy — zastawiając się brakiem koncertów polskich, uczęszczają na koncerty niemieckie — skorzystają z okazji, aby usłyszeć doskonały koncert wokalno-instrumentalny, jaki zgotuje nam Tow. Czerwonego Krzyża, przyczyniając się zarazem do poparcia szlachetnych zabiegów naszych Pań.

„Warszawiacy pozostaną nam wierni.“!

„Die Warschauer bleiben uns treu“ — zapewniają władcy sopockiej jaskini gry — jak pisze znany publicysta Adolf Nowaczyński.

Takie, widać, wyrobiło się u Niemców mniemanie o nas Polakach, — tak znają owych osławionych graczy — szulerów, o których Bismarck powiedział niegdyś, że przefrymarczą oni Polskę w Monte Carlo, — iż kpią sobie z poczynań Polonji gdańskiej, zmierzających ku odciągnięciu rodaków naszych od tej zgubnej zabawy, jaką nastręcza jaskinia gry w Sopocie.

Niech jednakże nie tryumfują przedwcześnie. Polak jest ospały, gnuśny, ale gdy wreszcie zbudzisz go do czynu szlachetnego, to umie wytrwać i nie poprzestać dopóki celu nie osięgnie.

W wielu sprawach idziemy luzem lub koterjami, stronnictwami, zajadle się zwalczającemi. Tu mamy oto zadanie, do którego wszyscy zgodnie ręki możemy dołożyć, w spełnianiu którego wszyscy niby bracia możemy współdziałać, mając szlachetny cel na oku.

Niechaj Niemcy gdańscy nie cieszą się przedwcześnie, że skończy się znów wszystko — jak to u nas jest przysłowiem — znanym ogniem słomianym. Taki wspólny krok wszystkich banków polskich w Gdańsku, które postanowiły nie udzielać kredytu ani też żadnej innej pomocy finansowej tym, którzy uczęszczają do Klubu Gry w Sopocie — doniosłe ma znaczenie dla akcji podjętej przez Polonję gdańską i, dzięki inicjatywie p. Zabawskiego, naczelnego redaktora „Gazety Gdańskiej“, w całej prasie polskiej. Do uchwały tej przyłączył się już cały szereg instytucji bankowych na Pomorzu i Wielkopolsce a inne niezawodnie pójdą za ich przykładem.

Hasło unikania Klubu Gry w Sopocie wydało również Zjednoczenie Kupców i Przemysłowców w Gdańsku. Wykazawszy, jak to Niemcy zwalczali u siebie jaskinie gry, jak to, według warunków Sopockiego Kasyna Gry, wzbroniony jest wstęp obywatelom, niemogącym się wykazać pewną wysokością rocznego zarobku, tak pisze „Zjednoczenie“ w swoim komunikacie:

„Teraz będą trwonili i tracili majątki tylko cudzoziemcy. Niepotrzeba nam statystycznych danych, aby wiedzieć, że cudzoziemcami w Sopocie są w 80 proc. Polacy. I takim sposobem odsetki sum przegranych w Sopockim Klubie Gry przez Polaków umożliwiły już po dwóch sezonach uregulować długi miasta Sopot.

Mimowoli nasuwa się pytanie, jakie są konsekwencje faktu, że kapitały naszych rodaków przegrane w niezliczonych milionach pokrywają długi miasta Sopot? Odpowiedź nietrudna: Zubożenie Skarbu Polskiego, usuwanie kapitału potrzebnego na zaspokojenie tylu palących kwestyj w kraju i obniżenie waluty polskiej!!

To też reasumując powyższy fakt Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku dajemy hasło:

Unikajcie Kluby Gry w Sopocie zupełnie!
Wyrzekajcie się współpracy z graczami z Sopotu!
Skupiajmy się w „Ognisku Polskiem“.

Równocześnie przystępuje Zjednoczenie Polskich Kupców i Przemysłowców do zakładania klubu w rodzaju **„Resursy Kupieckiej“**, która stanowić ma środowisko, ściągające do siebie wszytkich rodaków na rozrywkę godną, która zgodnie z tradycją naszą gościom swoim ma dać to, czego żąda się od **„Ogniska Polskiego“**. Wszelkich informacyj udziela: Sekretarjat Zjednoczenia Kupców i Przemysłowców w Gdańsku mieszczący się w gmachu Banku Kwilecki, Potocki i Ska, Hundegasse 85 II p.“

W sprawie tej odbył się wielki wiec w Poznaniu, protestujący przeciwko klubom gry w Sopocie. Przyjęto tam następującą rezolucję:

„1) Zebrani w dniu 31 marca 1922 r. w sali uniwersytetu poznańskiego, w celu zwalczania klubu gry w Sopocie, zwracają się z gorącym apelem do wszystkich rodaków, aby unikali zupełnie klubu gry. Każdy Polak i każda Polka, grający tam hańbią imię polskie i obniżają walutę polską; 2) Zebrani wzywają prasę, aby nie umieszczała pod żadnym pozorem ogłoszeń kasyna gry w Sopocie oraz aby podjęła najbezwzględniejszą walkę z klubem gry i ogłaszała nazwiska i adresy tych osób, które lekceważąc nakaz opinji publicznej, miały odwagę nadal uczęszczać do domu gry; 3) Zebrani proszą dyrektorów banków polskich w Poznaniu, aby odmawiali udzielania kredytów i finansowania tranzakcyj tym, którzy chodzą do domu gry; 4) Zebrani potępiają jak najenergiczniej wszelkie gry hazardowe i wzywają społeczeństwo i wszelkie instytucje finansowe do stosowania wyżej wymienionych represyj również i do osób, marnotrawiących w lekkomyślny i karygodny sposób przez grę dobro moralne i finansowe Polski“.

Coraz szersze zbożna ta akcja przeciwhazardowa zatacza kręgi.

Poseł ks. Kotula wniósł w Sejmie następującą interpelację:

„Kiedy rząd polski czyni rozpaczliwe wysiłki, aby wstrzymać wywóz nielegalny waluty polskiej za granicę i w ten sposób ochronić ją od spadku, wielu obywateli polskich, nie licząc się z interesem narodowym, tajnemi furtkami przemyca do Sopot miljony marek polskich, aby je potem przegrać w sopockim kasynie gry. Jak informuje „Gazeta Gdańska“, w sezonie letnim 1921 r. setki milionów marek polskich utonęły w ten sposób w kieszeniach obcych obywateli. To samo niebezpieczeństwo grozi i w bieżącym roku, jeżeli pan minister nie wyda ostrych rozporządzeń zapobiegawczych.

Wobec tego zapytują podpisani Pana Ministra:

1. Czy mu wiadomo, że obywatele polscy przemycają do Sopot setki miljonów marek polskich, aby je potem przegrać w kasynie gry?

2. Co Pan Minister zamierza uczynić, aby przeszkodzić temu wywożeniu waluty polskiej do kasyna gry w Sopocie?

3. Jakie dodatkowe kary zamierza rząd polski nałożyć na tych obywateli polskich, którzy dopuszczają się tego przestępstwa?“

Słusznie apeluje „Kurjer Warszawski“ w tej sprawie do Ligi Narodów.

„W niemieckich kołach gdańskich — pisze poważny ten dziennik — nietylko patrzy się przez palce na sprawki sopockiej jaskini hazardu, ale owszem, popiera się ją nawet i reklamuje, jako niezawodny środek odciągnięcia z Polski obfitego strumienia złota i przelania go do skarbu Wolnego Miasta. A czyniąc to, staje się Senat gdański wspólnikiem i opiekunem wielce brzydkich praktyk, do których żaden szanujący się człowiek ręki nie przykłada. Ale nie dość na tem: Wolne Miasto Gdańsk uchodzi na widowni świata za pupila Ligi Narodów, za oczko w głowie sira Ericha Drummonda, za przedmiot szczególnej i troskliwej opieki ze strony wysokich komisarzy: dawniej sira Reginalda Towera (zwanego w kołach niemieckich „unser Tauer“), obecnie zaś — generała Hakinga.

A wobec tego, że Liga Narodów uchodzi we własnych oczach za szczyt postępu i humanitaryzmu, za aeropag dobroczyńców ludzkości i za kwitnącą oazę cnót cywilnych zwłaszcza w stosunku do narodów słowiańskich Europy środkowej — przeto sądzimy, że jedynie nawał palących zagadnień przeszkodził dotychczas sferom kierowniczym Ligi Narodów zrobić porządek z ową haniebną, wiecznie ropiącą raną, na organizmie Wolnego Miasta, jaką jest dom gry w Sopocie. Sądzimy nadto, że Liga Narodów, kierując się troską nietylko o dobro ludzkości, ale i renomę własną, oraz dobre imię swoich pupilów, będzie szczerze wdzięczną za zwrócenie jej uwagi na konieczność natychmiastowego zamknięcia jaskini sopockiej i rozpędzenia na cztery wiatry zgrai giełdziarzy, handlarzy, oszustów, pasorzytów, waluciarzy, paserów, alfonsów, i wielkiej międzynarodowej hołoty, jaka święci bezczelne orgje i panoszy się bezkarnie na jasnym bałtyckim brzegu.

Liga Narodów zgodzi się z nami, że patrząc z ubocza na ohydne kłębowisko gadów w Kursalu sopockim i w luksusowych dancingach okolicznych, patrząc na tę istną menażerję ludzką, puszczoną samopas bez żelaznego drąga pogromcy — ma się wrażenie, że cały ten plugawy kiermasz, i ten gorszący, bezczelny jubel tryumfującego szwindlu — odbywa się właśnie pod egidą świątobliwej, szlachetnej i humanitarnej Ligi Narodów.

Ponieważ Senat gdański, dla wiadomych sobie powodów, toleruje i popiera sopocką jaskinię gry, akcja zaś miejscowych żywiołów polskich okazać się może bezpłodną, byłoby pożądane, aby rząd warszawski zwrócił się do Genewy z dyskretnem przypomnieniem, że starczy jednego słowa i jednego gestu ze strony rezydujących tam luminarzy postępu, aby położyć kres zgorszeniu i skandalowi zapobiedz.“

Jeżeli zważy się, że cały naród polski zbudził się wreszcie jakoby z letargu, że we wszystkich dzielnicach Polski budzi się sumienie społeczeństwa, to — tuszymy — owocnemi będą zabiegi tych szlachetnie myślących obywateli gdańskich, którzy wypowiedzieli walkę jaskini gry w Sopocie.

Jeden przytoczymy przykład, jak lekkomyślnie traci się w owym klubie gry majątki:

Spotkaliśmy w Gdańsku obywatela, który posiadał w części Polski, dziś jeszcze nie oswobodzonej, dobrze prosperujący interes. Sprzedał go, kiedy marka polska stała w Gdańsku na 1,8—2 i zamierzał okupić się w Polsce. Po szczęśliwej sprzedaży przejechał się najpierw do Gdańska i tam w owej jaskini gry przegrał wszystko co otrzymał za swój sklep — przeszło 50 000 marek niem., a więc wówczas 2½ miljona marek pol. Ileż podobnych mu naliczyć można egzystencji zmarnowanych!

Ile dobrego zdziałać można by było za drobną tylko część miljonów straconych, przetrwonionych lekkomyślności, dla polskości Gdańska. Jak wspaniale urządzić powstającą obecnie uczelnię polską w Gdańsku, — owo gimnazjum polskie — na które dzięki wołaniu sławnego naszego pisarza Stanisława Przybyszewskiego napływają ofiary z całej Polski! Niechaj by każdy z tych Polaków, nieraz afiszujących się z ujmą dla imienia polskiego swoją polskością po „dancingach z jazzbandami“ i w podobnych „świątyniach uciechy“, tylko 10-tą część pieniędzy przegranych był przeznaczył na cel tak szlachetny lub tyle, tyle innych potrzeb naszych, jakich wspaniałych dokonać możnaby było rzeczy. . .

Nie dopuścimy, by nadal jeszcze moloch żarłoczny hazardu na zgubę Polski a korzyść niemczyzny dorobek polski pochłaniał!

Niechaj się Niemcy gdańscy i sopoccy zawiodą, niech się przekonają, że ani Warszawiacy ani Polacy wogóle nie pozostaną im wierni — lecz — pokażą im plecy.

— B.Ch.

ALEKSANDRA LEŚNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna.

20

A Halzuchna nie wiedziała, co czynić: ostać, czy pójść, to jeno siedziała cicho.

Wszedł Bolko.

By ten prawy polak widział się postacią: mocny, jak dąb, śmigły, o kasztanowatej podgolonej czuprynie, oczach modrych i bystrych. Wąs miał nie obfity, żeć ranne lata mu szły, ten dwudziesty ledwo. Ale dobił się rangi męstwem i zażywnością w bojach; trochę na obliczu szramami blizu był zrysowany, które mocniły bardziej i piększyły wyraz twarzy; urodziwy był przecie.

Skłonił się królowi sztywno, po żołniersku, a potem dobył z zanadrza hetmańskie pismo, pieczęcią czerniejące, — panu miłościwemu je oddał.

Przeczytał Batory.

Nic osobliwego nie było: wieścił hetman Mielecki, jako spokój jest w Połocku, i od granic carstwa nic nie zagraża, bo przetrzepują moskali, że się cofają w głąb. Przedzimowe roboty teraz sprawia hetman, pędząc z niemi, że to aura zelżała.

Jeszcze tam inne, małoważne napisania były, jako zwyczajnie, szczegóły by najdrobniejsze królowi malujące, nakaz przecie takowy był.

I drugi jeszcze list podał Chojeński, z tem powiedzeniem, jako od księdza Piotra Pawęskiego Skargi jest.

Nim go rozpieczętował Batory, skinął podchorążemu na znak, że dyskurs skończony, dodał tylko iż wtórym razem, po południu, rozpyta jeszcze o wiela, ale już u siebie w świetlicy, gdzie go i przyzwie.

Znowu wojskowym skłonem, sztywno oddał Bolko honory i wyszedł.

Już nie dzielił się król z Bekieszem treścią onego kapłańskiego pisania; nie obchodzące Gaspra, zgoła religijne zawierały materye.

Przez króla Batorego wezwany był pod oblegany Połock słynny już w on czas ksiądz Piotr Skarga Pawęski, który przed laty ośmioma, w Rzymie, świętobliwą swą duszę nasycił ascetyzmem i żądzą apostołowania, że papież Pius V do wielkich przeznaczył go powołań. W żarliwem swem duszpasterstwie, onem jakoby misyonarstwie, na ziemiach polskich bez wytchnienia szerzonem — do końca życia trwał, nawoływał naród do pobożności, rozumu uczył, wieścił nadzieję bożą i groził niepamiętaniu.

Wymową kłonił Skarga do Boga zachwianych w wierze, nawracał wątpiących,[18]) boć duch ogniowy, żar dokół niecący, bił odeń wielką potęgą.

To i nie komu, a zaś Skardze polecił Batory, na zdobytych przestrzeniach, szerzyć działalność jezuicką.

Został, żarliwie tam sobie poczynając, ksiądz Piotr Pawęski.[19])

Aż biła z listu onego kaznodziei szczęśliwość niezmierna, gdy króla uwiadamiał, jako przed dniami paroma przybyli do Połocka braciszkowie jezuici, z Krakowa wysłani; to i kolegium założyć będzie można w onem odzyskanem mieście, jeszcze przed zimą. I unosił się Skarga nadzieją górną, pisząc królowi, iż słowo Boże, na onych dalekich pustkowiach mową, czynem, dobrocią, miłością bliźniego szerzone — stanie się jako ta gwiazda, promieńmi bijąca w ciemność, która mroczy tu dusz firmament.

Takiej to niezwykłej treści był on list, przez Batorego teraz składany.

A Bekiesz, czasu owego niemego czytania, zdrzemnął się snać, bo powieki miał zamknięte i wyraz zaśnienia w twarzy.

Otrzymał Batory jeszcze i trzecie pismo, wraz z listem skargowym przez Chojeńskiego wręczone.

Jan z Czarnolasu, pieśniarz Kochanowski, słał je przez braciszków jezuitów królowi, mniemając go jeszcze w Połocku obecnym.

W kornych, wielbiących słowach prosił wieszcz umiłowanego przez się króla, by raczył przyjąć dobrotliwie jego skromne poema, w czuciu hołdu i niepomiernej wdzięczności składane.

Pergamin zaszeleściał w batorowych dłoniach.

Spojrzał król na skreślone słowa.

Polską mową były spisane; teraz bowiem dopiero ów hymn chwały dla zwycięzcy gdańszczan, wyśpiewany zrazu po łacinie, przełożył Kochanowski na swą ojczystą mowę, dla tej racyi, by rozebrzmiał po całej Polsce, wszystkim dał poznać one gorące, a sprawiedliwe chwalby, królowi przezeń składane.

Ku Halce pytanie Batory zwrócił, czyli przełożyć potrafi na madziarską mowę te nadesłane pieśnie?

I podał jej pergamin.

Naglądała weń przez chwilę, w ciszy miarkując słowa drobnego pisma Kochanowskiego i poszukując w pamięci wyrazów węgierskich, treść wiernie odbijacych.

Gładko chciała odczytać, przez moment więc sposobiła się do tego.

A Bekiesz, w śnie pogrążony, cicho leżał sobie na łożu, jakoby rad z pieczy, którą miał teraz przy sobie.

Bieleckiej zaś, w miarę, jak sunęła oczyma po papierze, rumieńce jęły występować na lica. Bo chyba z pod serca jej dobyta jest ta mowa, w pieśni tkwiąca, że zgoła odsłania myślenia jej tajne. Czuciem dopiero myślenia one miała w sobie, we słowa jeszcze nie obleczone, uniesieniem, tym żarem pragnień, by iść przed onym, mieść mu własnemi dłońmi z pod stóp ciernie, spychać kamienie, piersią własną słać mu drogę, którą szedł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

---

[18]) Nawrócenie Sieniawskiej, wojewodziny ruskiej, Tarnowskiego, kasztelana wojnickiego, ołyckiej linii Radziwiłłów, z „Sierotką“ na czele.

[19]) Chmielowski Piotr: Złota przędza t. IV. str. 875.

O polepszenie bytu pracownikom państwowym.

Przydział dodatków rodzinnych dla każdego dziecka.

Mowa posła Nowickiego, wygłoszona w Sejmie dnia 7-go b. m.

„Klub Chrześcijańskiej Demokracji“ zgadza się zupełnie na projekt zgłoszonej noweli do ustawy o uposażeniu urzędników z dnia 13 lipca 1920 r., przyjętej przez Sejmowę Komisję skarbowo budżetową dla zmian postanowień, dotyczących podziału na grupy ze względu na stosunki rodzinne. Uważamy bowiem za konieczne, postanowienia analogiczne ustawy emerytalnej także przyjąć w ustawie o uposażeniu urzędników państwowych, mianowicie, że płaci się dodatki rodzinne na

„ślubne uprawnione dzieci tudzież pasierbów do ukończonych lat 18, a one uczęszczają do szkół publicznych, lub wskutek ułomości fizycznych, umysł. albo nieuleczalnej choroby nie mogą na swoje utrzymanie zarabiać — do ukończonych lat 24. W wypadkach ułomności fizycznej, umysłowej albo nieuleczalnej choroby, jak też w wypadkach, gdy studja przewlekły się ponad wiek 24 lat z powodu służby wojskowej, odbytej na skutek zarządzonej mobilizacji lub uzupełnienia do stanu wojennego, albo z powodu pełnionej w tym czasie służby ochotniczej, władza centralna ma uwzględnić dzieci w wieku ponad 24 lata.“

Jednakowoż nie dość na tem! Powyższe zmiany, dotyczące dodatku rodzinnego uważamy za niewystarczające, bo ustawa o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych z dnia 13 lipca 1920 r. dzieli rodzinę na małą, średnią i dużą; stąd wynika, że rząd, przydzielając dodatki rodzinne, płaci dla wielkiej rodziny tylko na 4 dzieci. Skutek jest niechybnie ten, że Sejm i Rząd — może mimowoli — proteguje system francuski, **system czworga dzieci!** oraz, że urzędnik przy swej szczupłej i niewystarczającej pensji, niewystarczającej na wyżywienie nawet małej rodziny, nie utrzymując dodatku na każde dziecko, może i musi uważać wielką liczbę swych dzieci nie za **błogosławieństwo Boże**, za wysoki skarb, lecz za **ciężar i plagę!!!**

Dlatego też „Chrześcijańska Demokracja“ żąda w swych programowych postulatach, **„aby rodzina znajdowała opiekę państwową przez zastosowanie płacy rodzinnej i zapomóg dla licznych rodzin.“** Słusznie więc Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu w swem „Rozporządzeniu o poborach urzędników“, w tak zwanej „Pragmatyce Poznańskiej“ z dnia 8 maja 1919 r. nietylko przyznała dodatek na żonę w wysok. ⅛ całego uposażenia urzędnika, lecz według art. 19 i 20 także specjalny dodatek na dzieci i to nietylko, jak tutaj, na czworo dzieci, lecz na **każde dziecko**, dodatek wynoszący pewną część dochodu danego urzędnika — ojca!

Sejm Ustawodawczy, uchwalając podział rodzin na małe, średnie i duże, popełnił wielki błąd! Dla jego usprawiedliwienia można tylko wskazać na ówcześnie panujące warunki: że uchwalił w pośpiechu i popłochu ustawę o uposażeniu pod grozą zbliżającej się ku stolicy fali bolszewickiej. Teraz, jeżeli praktyka i doświadczenie uczy, że Sejm, uchwalając takiego rodzaju uchwałę, popełnił błąd, jest najwyższy czas i dzisiaj dobra sposobność, błędy te naprawić. Lepiej później przyznać się do błędu i winy, nawrócić z błędnej drogi, aniżeli dalej po niej kroczyć!

Jestem przekonany, że nie znajdzie się żaden polski Sejm, żadne stronnictwo i żaden Rząd który uchwałami zamierzałby tamować rozwój rodzin naszych, który chciałby przez nędzę, marne i wadliwe uposażenie swych urzędników, którzy wydają w formie swych dzieci najlepszy intelektualny materjał państwowotwórczy, zmusić do zgnilizny moralnej i społecznej, do wprowadzenia systemu rodzinnego, jak najmniejszej ilości dzieci.

Dlatego więc ze względów zasadniczo- programowych, etyczno-moralnych i społeczno-narodowych mam zaszczyt zgłosić w imieniu Nar. Chrześc. Klubu Robotniczego następującą rezolucję:

„Sejm wzywa Rząd,
ażeby w najbliższym czasie wniósł do Sejmu projekt noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych wszystkich kategoryj,
a) znosząc podział rodzin na małe, średnie i duże,
b) a przydzielając zapomogi rodzinne na **każde dziecko.**“

W imieniu Chrześcijańskiej Demokracji proszę Wysoką Izbę o łaskawe poparcie i przyjęcie tej rezolucji.“

*

Po przemówieniu posła referenta Godka, który ze swej strony zgodził się na zgłoszone rezolucje, Sejm przyjął większością głosów tak wnioski Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej, jak rezolucje, zmierzające do zmian dodatku rodzinnego — mimo, że Nar. Zjednoczenie Ludowe (Skulskiego) i w tych sprawach nader reakcjonistyczne i zacofane P. S. L. (Witosa) **głosowały przeciwko rezolucjom.**

Dalsze debaty nad ochroną lokatorów.

Warszawa. (PAT.) Komisja prawnicza w myśl poprzedniej uchwały o lokalnych komisjach komornianych przyjęła następującą poprawkę do zmienionej **ustawy o ochronie lokatorów:** Do art. 3. dla określenia stawek komorniczych rady miejskie (gminne) powołają w każdej gminie miejskiej komisję komornianą złożoną w miastach o ludności do 30 tysięcy włącznie z 3 członków i 4 zastępców, w miastach od 30 tysięcy włącznie 12 członków i 6 zastępców. W miastach o ludności liczniejszej — 18 członków i 10 zastępców. Następnie członkowie komisji oraz ich zastępcy mogą być powołani z pośród członków rady miejskiej lub z pośród innych osób, zamieszkałych stale w mieście, a znających stosunki miejscowe i posiadających prawo wybieralności do rady miejskiej, przyczem połowa członków komisji oraz zastępców powinna się składać z właścicieli nieruchomości, druga zaś połowa z lokatorów, nie posiadających nieruchomości w danej gminie i nie będących pełnomocnikami właścicieli nieruchomości w danej gminie i nie będących pełnomocnikami właścicieli nieruchomości. W razie niepowołania przez rady miejskie komisji komornych w terminie oznaczonym przez rozporządzenie wykonawcze, członków tych komisji oraz ich zastępców wyznacza w Warszawie minister spraw wewnętrznych, w miastach wojewódzkich — wojewodowie, w innych miastach i gminach starostowie. Starosta może powołać wspólną komisję komornianą dla kilku, ewentualnie wszystkich gmin swego powiatu, jak również może powołać specjalną komisję komornianą dla miast, nie wydzielonych z powiatu. Przewodniczących komisji komornianych wyznacza właściwy starosta. Na posiedzeniach komisji komornianych powinni być reprezentowani właściciele nieruchomości i lokatorzy w równej liczbie, w razie potrzeby drogą powłania zastępów. Dla ważności uchwał potrzebna jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy i conajmniej ⅔ reszty członków komisji. Decyzje zapadną większością głosów obecnych członków, a wrazie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, który w innym wypadku nie głosuje. Mandaty członków komisji komornianyc. trwają 1 rok. Ustępujący mogą być ponownie wybrani. Mandat wygasa w razie rozwiazania rady miejskiej (gminnej.)

Nauka i szkolnictwo.

Z Pomorskiego Oddziału Okręgowego Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce.

Jak już ogłosiliśmy, odbędzie się po ukończonych rekolekcjach w Toruniu zjazd delegatów, na który zapraszamy. Wystarczy wysłać jednego delegata z każdego koła. Delegat ten ma tyle głosów, ile dziesiątek członków koło liczy.

Porządek dzienny na zjazd delegatów w Toruniu, dnia 26 kwietnia br. Początek o 10 w. auli gimnazjum męskiego:

I. Zagajenie; II. sprawozdania a) dyrekcji, b) skarbnika; III. referat p. rekt. Ziółkowskiego „Nowela do ustawy o uposażeniu“; IV. przygotowanie kongresu w Toruniu; V. wycieczka krajoznawcza; VI. wnioski towarzystw; VII. wolne głosy; VIII. zakończenie.

Dyrekcja: Powalski. Ziółkowski.

Dopisek: Wszelkie wnioski na zjazd wojewódzki w wakacjach Zielonych Świąt, które będą w Pamiętniku umieszczone, należy nadesłać najpóźniej do 6 maja rb.

Na kongresie broni wniosku, uzasadniając go, wnioskodawca, potem dyskusja i głosowanie.

Prosimy nareszcie o nadesłanie jeszcze zaległych kwestjonarjuszy niektórych kół, ponieważ koniecznie potrzebne są one do statystyki już na zjazd delegatów 23 bm.

Prosimy także o nadesłanie krótkich życiorysów zmarłych kolegów (data urodzenia, śmierci, miejscowość, imię i nazwisko, data urzędowania itd)

Kurs ubezpieczeń społecznych.

Na zarządzenie Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej z 10. III. br. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu przeprowadzi w najbliższym czasie kurs ubezpieczeń społecznych dla osób, kwalifikujących się na kierownicze stanowiska w Kasach chorych.

Wykładać będą najwybitniejsi praktycy w dziedzinie ubezpieczeń oraz profesorowie uniwersytetu, a więc o polskiej ustawie o Kasach chorych, o technice biurowej w Kasach chorych, o innych ubezpieczeniach, z jakiemi Kasa chorych ma styczność itp. Wykłady przewidziane sa w godzinach popołudniowych, tak samo ćwiczenia praktyczne. W kursie tym powinni brać udział także pracownicy Kas chorych, którzy z czasem mogą zająć kierownicze stanowiska, względnie osoby, zajmujące już stanowisko kierownicze, które powinny uzupełnić swe wiadomości. Osobom niezamożnym udzieli się stypendjum. Kilkanaście miejsc w kursie zarezerwowano dla wojskowych zdemobilizowanych. Kandydaci zechcą przesłać swe zgłoszenia najpóźniej do 15 kwietnia do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu, ul. Towarowa „Skup“ Załączyć należy życiorys oraz świadectwa w odpisie.

O spolszczenie Kresów Wschodnich.

Od Zarządu Tow. Bibljoteki Publicznej w Łucku otrzymujemy odezwę do społeczeństwa polskiego w której Tow. to prosi o ofiarowanie mu zbędnych książek. Na cel ten rząd polski wyasygnował już 500 000 mk. Miejscowy zaś Urząd Wojewódzki poszedł z dalszą pomocą i na pomieszczenie księgozbioru wyznaczył sale parterowe w bezpiecznych, prastarych murach klasztoru po-Bernardyńskiego.

Zarząd Tow. Bibljoteki Publicznej w Łucku przystępuje do otwarcia owej nadzwyczajnej ważnej instytucji już z końcem kwietnia rb. Nadchodzą właśnie do Łucka pierwsze transporty zakupionych lub ofiarowanych nam księgozbiorów ze wszystkich dziedzin nauki i literatury, nie tylko polskich, lecz i w obcych językach.

Koszta przesyłki ofiarowanych książek zwraca Tow.

Przypuszczamy, że niektóre bibljoteki na Pomorzu, zwłaszcza posiadające t. zw. dublety (dzieł niemieckich) prześlą je do Łucka, aby tem przyczynić się do podniesienia stopnia kultury Kresów Wschodnich.

Matka Boska w „Gorzkich żalach“.

Niema u nas z pewnością takiego, ktoby nie słyszał o „Gorzkich żalach“. Usłyszysz je w każdym kościele, gdzie są przez cały Wielki post śpiewane; tekst zaś ich znajdujesz wszędzie, czy to w wykwintnych, czy to małych broszurkach, sprzedawanych w kramach z „dewocjonaljami. Niestety jednak i one, nie wiedzieć dla czego — podobnie jak i wiele innych poważnych, czy świętych rzeczy — stały się przedmiotem różnych niesmacznych żartów. Zostały ośmieszone, wydrwione ich melodję, rozjęczoną, za godny jej uważano nosowy głos zatabaczonego szewca Wielu, nie znając nawet tych pieśni zupełnie, ani nie starając się jej poznać, a choćby tylko posłyszeć, idac za powszechną u nas „modą“, pokpiwało sobie z tych prostych rymów, szydziło z „niższych warstw, pozostawiając w swej wielkiej łaskawości dla tychże owe prostackie wierszydła. Zdaje się, że nie przebrzmiały u nas jeszcze echa tego bezmyślnego kpiarstwa, wpojonego nam jeszcze za Sasów, a z którego niestety dotychczas nie zdołaliśmy się, czy też nie staraliśmy się otrząsnać.

W rzeczywistości trudno o większy ogrom smutku i poezji, niż o ten, który się mieści w „Gorzkich żalach“. Czyż może być większa tragedja, bardziej żałosna, stokroć więcej rozdzierająca, niż męka Pana nad Pany. Czy ta sroga męka nie musiała wzruszyć i rozrzewniać każdego? Czyż pierwszy zaraz dwuwiersz: „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie“, nie przejmował do głębi każdego, choćby ten przed chwila gardłował na sejmikach, dwornie się zabawiał na pokojach króla Jegomości, czy też wiódł taniec z pohańcem! A dziś? Czasy się zmieniły jakoś. Dzisiejszy inteligent o nerwach przeczulonych, a sercu spopielałem, o ile go sztucznie nie pobudzi muzyka, czy gra aktorów, pozostanie znieczulony, z obojętnością przejdzie obok największych tragedyj. Nic też dziwnego, że i dzisiejszych ludzi przesiąkłych nowoczesną cywilizacją nie przejmie, nie zachwyci, ani nie zastanowi piękno, ani też bezbrzeżny smutek, ten rozdzierający serce żal, przepełniający pieśni, nazwane „Gorzkiemi żalami“.

Na ziemi odbywa się przebolesna tragedja.. Twór najbardziej przez Stwórcę umiłowany, a tak zaślepiony, a tak niewdzięczny, zły człowiek podnosi rękę i krzyżuje! Kogo? Nie syna nieśli, nie Nazareńczyka, lecz swego Zbawcę, swego Stwórcę, swego Zbawiciela, Pana niebios i ziemi. Na Kalwarji odgrywa się straszna zbrodnia w dziejach. I wszystko, żywe, czy martwe, na myśl o niej się wzdryga. I wszystko jęczy, skarży się, płacze. I ten żal ogarnia cały świat, wszystkie żywioły, istoty ziemskie, czy nadziemskie. Do chóru stają doliny, góry, przepaście, fundamenty ziemne, pustynie, lasy, ptaki, robactwo, gady i — człowiek. I to przepiękne lachrymozo, przewyższające swoja mocą i napięciem nawet „Super flumina Babylonis“, to perła naszej poezji religijnej i korona „Gorzkich żalów“. Jednak ten żal i boleść, jaką wszystkie twory, żywe czy martwe, okazują, niczem jest jeszcze w porównaniu z tym rozdzierającym mieczem boleści, jaki przeszywa serce Bożej Rodzicielki. Ona, która swego syna porodziła, wykarmiła i wychowała, strzegła od wszelkich niebezpieczeństw, jest świadkiem Jego strasznej męki. Widzi swe dziecię ukochane zawisłe na krzyżu z rękami i nogami przebitemi, a sama nic pomóc nie może, nie może zmienić doli, może się tylko skarżyć, tylko żalić, tylko jęczeć i łkać. I te żale, te wstrząsające skargi, te jęki i łkania znajdą się odtworzone w „Gorzkich żalach“. Nieznany, a tak natchniony ich autor wyraża w paru przejmujących pieśniach stan matki, obecnej przy męce i śmierci swego Syna. Jeszcze chwila męki nie nadeszła, a już Matka ją przeczuwa, już cierpi niezmiernie, widzi swe „serca kochanie, Jezusa w Ogrójcu zlanie potu krwawym potokiem“. Boleść niezmierna ściska Marję, miecz boleści przenika serce. Sama wyznaje:

„Wszystkam w mdłości,
Mówić nie mogę z żałości.
Krew mi serce zalewa.“

Jednak to dopiero pierwszy stopień współmęki Matki z swym synem. Tymczasem Jezusa schwytano, stawiono przed Piłatem, który wydaje rozkaz: siec rózgami obnażonego. Ten widok dla matki jest nie do zniesienia. Zdaje się Jej, że serce jej zamiera. Sama jakby odczuwała tę straszną mękę, a z piersi z Jej wydobywają się jęki: „ach! dusza moja ustaje!“ Wolałaby już sama przenieść wszystko, byleby tylko od Syna odsunąć ten Krzyż: „Obym ja Matka strapiona, mogła na swoje ramiona złożyć krzyż Twój, Synu mój.‘ Lecz serce matki wyczuwa, że to jeszcze nie najgorsze, co Syna Jej ma spotkać. I nadchodzi rzeczywiście ta straszna chwila, kiedy towarzyszy swemu Synowi, ukochanemu Jezusowi na krzyżową mękę i staje pod Krzyżem, na którym jej drogie dziecię zawisło. I odczuwa wszystkie męki zadawane Jezusowi. I gwoździe jakby przebijały Jej członki, jakby rozdzierały Jej ciało. I serce żałość przejmuje, „a kiedy jej kochanie gotuje się na konanie“, wydaje się Jej, że i ona z nim równocześnie życie zakończy: „toć i ja z nim umieram“.

Wszystkie te jęki wydobywające się z głębi zbolałego, matczynego serca, a przeplatane modłami i prośbami, zanoszonemi przez duszę człowieczą do Marji, odtworzone są z wielkim artyzmem. Autor musiał być obdarzony wzniosłością myśli i uczuć, musiał być jedną z tych dusz wybranych, szlachetnych, zdolnych do ekstazy. Ból matki, która swe dziecię z bólem na świat wydane, traci, musi być ogromny, przejmujący. Każdy człowiek szlachetny odczuje ten ból, lecz, by go nie odczuć, ale by odtworzyć ten ból macierzyński, ból Najświętszej Rodzicielki, obecnej przy męczarniach i śmierci Syna, na to potrzeba wielkiego serca, ekstatycznej duszy, prawdziwego natchnienia.

Czytając, czy też śpiewając z „Gorzkich żalów“ pieśni zatytułowane: „Rozmowy duszy z Matką Bolesną“, ma się uczucie, jakby autor tychże miał przed swojemi oczyma tę Matkę rozżaloną i przeniósł Ją razem z Jej rozetkaną mową do pieśni, nie uroniwszy niczego, ani nie obniżywszy prawdy w przedstawieniu.

I nie potrzebujemy zazdrościć obcym ich skarbów. I my posiadamy u siebie ich mnóstwo. Jednak oprócz już uznanych wartości, znajdzie się wiele jeszcze ukrytych lub deptanych pereł; zamiast których podziwia się często przemijające błyski.

Jednym zaś z tych klejnotów naszej poezji i to przednich, są i pozostana „Gorzkie żale“.

Dr. Ludwik Stolarzewicz.

Karwia nadbałtycka.

W powiecie puckim tuż nad „Wielkiem morzem“ w pobliżu linji kolejowej Puck—Krokowo leży wieś Karwia, zamieszkana przez t. zw. Holendrów.

Wieś, tonąca w miesiącach letnich w powodzi zieleni, ściąga dzisiaj rzesze gości; na tak zwanych błotach Karwi rozbijają w miesiącach letnich swój obóz drużyny skautowskie.

Samemu miejscu wróżyć można przyszłość jako pociągającemu letnisku.

321 lat temu było to odludzie bagniste, pełne moczarów, własność starosty puckiego, Henryka Wejhera.

Ten, by podnieść dochody starostwa puckiego, postanawia sprowadzić kolonistów.

A dobra właśnie ku temu nadarzyła się sposobność.

Oto w Niederlandach srożył się książe Alba, namiestnik z ramienia króla hiszpańskiego, Filipa II-go.

Władca ten arcykatolicki, dążył do nawrócenia gwałtem protestantów niederlandzkich. Wyprawy karne, uwięzienia, kary śmierci były na porządku dziennym.

By uniknąć srogiego jarzma, opuszcza 100 000 rzesza kupców rzemieślników, rolników kraj rodzimy, szukając dla siebie innej Ojczyzny.

Szukających dla siebie nowej siedziby przyjęto z otwartemi rękami za granicą. Byli bowiem to ludzie pracowici, a spokojni.

Część z nich osiedliła się w Żuławach gdańskich, a sześć rodzin osadził Wejher na moczarzyskach Karwi, odstępując im na własność blisko 1000 hektarów. Przez pierwsze sześć lat byli wolni od wszelkich czynszów, a następnie mieli płacić 40 groszy z morgi, oraz przyczyniać się do utrzymania zalesienia wydm nadbrzeżnych. Z wyjątkiem tych danin, wolni byli osadnicy od innych powinności np. szarwarków.

Mieli zastrzeżony samorząd, rządzili się według praw ze sobą przyniesionych. Mogli pozbywać się kolonji, jednak z tem zastrzeżeniem, iż nowonabywca przejmował wszelkie obowiązki. Dziedzictwo wreszcie przechodziło w linji męskiej i żeńskiej.

Nazwiska pierwszych osiedleńców są następujące: Dauve Heddes, Jochim Friesen, Peter Dirksen, Gert Arents, Klement Krüger, Tomas Eggerts. Z rodzin później przybyłych wspominają akta miejscowe nazwiska: Gengerke, Hoghe, Labudke, Farsbotter, Schmant, Wohlt, Voelkner i tym podobne, po dziś dzień jeszcze we wsi spotykane.

Przybysze szybko zabrali się do pracy. Z drzewa dostarczonego im przez Wejhera, pobudowali sobie chaty.

Doczekawszy się zaś przybycia nowej partji kolonistów, rozpoczęli prace na gruntach im odstąpionych.

Niewiele też lat upłynęło, a osada przybrała zgoła inny wygląd.

Pola poprzecinane całem mrowiem kanałów i rowów, w które spływała woda z moczarzysk, osuszając je.

Miejsca niżej położone zamieniły się w bujne łąki, wypasające gromady krów; wyższe wreszcie pokryły się runią zbóż.

Chaty, okolone ogródkami, skupiły się w dwóch stronach drogi, odgrodzone od owej drogami.

Dzięki wrodzonej pilności doszli mieszkańcy do znacznej zamożności, trudniąc się uprawą roli, hodowlą bydła, nakoniec rybołóstwem na pobliskiem Bałtyku.

Szybko też pomyśleli o szkole, wzniósłszy dla niej osobny budynek i utrzymując nauczyciela.

Obcy wyznaniem kalwińskiem i pochodzeniem, otoczeni dokoła morzem polskiem, zachowali odrębność i wiarę pod opieką starostów puckich. Napewno też rozpłynęliby się we słowiańszczyźnie, gdyby nie rozbiory Polski i polityka pruska czyniąca z owych osadników wojujących Kulturträgerów.

Obecnie Karwia znalazła się w granicach Rzeczypospolitej.

W miesiącach letnich napełnia ją mowa polska, krąży w niej skaut polski, czy harcerka polska, bliski Bałtyk głosi hymn Zmartwychwstania Polski i zbliża się pewnie chwila, kiedy i ta wieś, wyzbywszy się żywiołu obcego, stanie się szczeropolską.

Dr. Ludwik Stolarzewicz.

Ankieta „Głosu Pomorskiego“

Dotychczas na naszą ankietę w sprawie umundurowania lub nie — młodzieży szkolnej otrzymaliśmy nieliczne odpowiedzi. Zwracamy się do sfer zainteresowanych, by zechciały się wypowiedzieć w tej tak ważnej sprawie.

BRODNICA.

W odpowiedzi na ankietę niniejszem proszę o poparcie sprawy, ażeby uczniowie szkół powszechnych byli umundurowani w mundurki lub czapki: uczniowie gimnazjum obowiązkowo w mundury, czapki i obuwie podług formy przez władze naukowe ustalonej.

Pożądane to jest ze względów zdrowotnych i wychowawczych, głównie wychowawczych, ponieważ obecnie nie można nawet odróżnić ucznia szkolnego od nieuczciwego włóczęgi. Kraj nasz wymaga porządku do czego przyczyni się umundurowanie uczni. Jeśli to nastąpi w przyszłości otrzymamy obfite plony.

Ojciec ucznia III. klasy gimn. państwowego
A. Radzymiński.

Ojciec ucznia VI klasy: Fr. Karl.

SPORT.

Zawody Piłki nożnej

odbędą się jutro w niedzielę na boisku D. O. K. (na górze fortecznej) pomiędzy naszą I. **drużyną sokolą a Klubem gimnazjalnym z Brodnicy.**

Niewątpliwie wszyscy miłośnicy sportu piłki nożnej podążą na boisko. Początek o godz. 2,30 po poł.

O Sokołów i Strzelców w Sporcie.

W Warszawie odbyło się posiedzenie Kom. Wykonawczego Związku Związków Sportowych oraz Pol. Kom. Igrz. Olimp. poświęcone rozpatrzeniu stosunku Z. Z. do „Sokoła“ i Związku Strzeleckiego. Na posiedzenie to zaproszono też reprezentantów obydwóch tych instytucji, przybyli jednakże tylko delegaci Związku Strzeleckiego, natomiast delegaci Sokoła nie zjawili się. Dyskusję zagajono wykazaniem, że przy obecnej organizacji żadna z tych dwóch instytucji niema charakteru państwowego związku sportowego, gdyż nie jednoczy wszystkich działających w Polsce towarzystw gimnastycznych, ewentualnie strzeleckich. W dodatku w statucie Sokoła zbyt mały nacisk położony jest na gimnastykę, a Związku Strzeleckiego na sport strzelecki. **Na podstawie obecnego statutu Sokół jest raczej stowarzyszeniem dla wychowania fizycznego, zaś Związek Strzelecki stowarzyszeniem dla przygotowania wojskowego, aniżeli państwowym związkiem gimnastycznym ewentualnie sportowym.** W dyskusji delegaci Związku strzeleckiego podali do wiadomości, że Związek ten należy już do Międzynarodowego Związku Strzeleckiego, przyznali, że towarzystwo jako cel główny uważa przygotowanie wojskowe. Wyrazili zresztą gotowość poczynienia w swym statucie poprawek jakie Z. Z. uzna za potrzebne dla przyznania Związkowi Strzeleckiemu charakteru Związku Państwowego. Po dłuższej dyskusji wybrano komisję, która ma w porozumieniu ze Związkiem Strzeleckim zaproponować potrzebne zmiany statutowe. Komisja ta ma także w porozumieniu z Sokołem dążyć do stworzenia Polskiego Związku Gimnastycznego. Narazie zarówno Sokół jak i Związek Strzelecki mogą być przez Z. P. Z. S. **przyjęte w charakterze członków nadzwyczajnych.**

Z prac organizacyjnych Tow. Czyt. Lud.

W pracach organizacyjnych T. C. L. zaznaczył się w czasie wojny pewien zastój. Bibljotekarzy zaszyto przeważnie w mundur pruski i wysłano na front, czytelnie, rzucone na strych, zamieniały się z czasem w maź papierową i ginęły bezpowrotnie. To też po wojnie trzeba było pracę organizacyjną podjąć no nowo. W tym celu powołał Zarząd do życia osobny sekretarjat, powierzając mu uruchomienie czytelń, skoncetrowanie w swem reku całej pracy organizacyjnej i, gdzieby się tego okazała potrzeba, przeprowadzenie reorganizacji.

Sekretarjat generalny, ustanowiony w kwietniu ub. roku, rozpoczął pracę wizytacjami poszczególnych komitetów T. C. L. Odbyło się z ramienia sekretarjatu ogółem 34 posiedzeń komitetów poznańskich i pomorskich. Na posiedzeniach tych komitetowi zdawali sprawę ze stanu czytelnictwa w powięcie, omawiano sprawę składkowania, organu Tow. „Przeglądu Oświatowego“, wieców, wieczornic i innych środków oświatowych.

Po dokonaniu objazdu komitetów przystąpiono do szerszej pracy organizacyjnej. Mianowicie urządza sekretarjat celem pobudzenia jak najszerszych warstw do pracy w ramach T. C. L. — tak po miastach jak i po wsiach wiece oświatowe. Pracę tę rozpoczęto w listopadzie ub. roku. Do 1 kwietnia rb. odbyło się ogółem 68 wieców. Wiece takie, połączone z wieczornicami oświatowemi, odbywać się będą kolejno we wszystkich powiatach wielkopolskich, pomorskich i górnośląskich, tak, że przypuszczalnie za rok czytelnie staną na wysokości zadania.

Inne środki oświatowe rozbudowano i uzupełniono. Jednym z najdoskonalszych środków oświatowych, ulubieńcem ludu zwłaszcza po wsiach, stały sie obrazy świetlne. Chcąc służyć jak najróżnorodniejszym materjałem, uzupełnił sekretarjat znacznie wypożyczalnie przezroczy, którą z 231 serji przed rokiem podniósł do 280 serji.

Celem ułatwienia bibljotekarzom i kolektorom pracy w ramach T. C. L. przystąpiono do wydawnictwa „Oświatowca“. Pismo to, rozsyłane pracownikom T. C. L. bezpłatnie, podaje wskazówki praktyczne do wydajnej pracy oświatowej oraz gotowe przemówienia wiecowe. W najbliższej przyszłości ukazywać się będą w „Oświatowcu“ cykle wykładów z krajoznawstwa, historji itd., dla użytku na wieczornicach oświatowych.

Muzea rodzime, nad któremi piecze obejmuje sekretarjat generalny, powstały w roku ubiegłym w Brodnicy i w Lesznie. Stosownie do uchwały XI Sejmiku oświatowego powstaną co roku trzy nowe muzea rodzime.

Społeczeństwo na ogół dużo okazuje zrozumienia dla wielkich zadań oświatowych zachodnich naszych kresów. Zrozumienie to ułatwia sekretarjatowi pracę w wielkiej mierze.

Dnia 1 maja otwieramy drugi kurs przy Uniwersytecie Ludowym w Dalkach dla młodzieży męskiej. — Przyjmujemy tylko takich, którzy ukończyli 18 rok życia i mają już zawód w ręku umieją dobrze czytać po polsku i jako tako pisać. Koszta utrzymania i nauki wynoszą 7 tysięcy marek miesięcznie i na cały przebieg czasu 1 ctr. pszennej mąki lub też odpowiedni ekwiwalent w naturaljach.

Sekretarjat Generalny T. C. L.

Z Chrz. Nar. Stron. Pracy.

Zjazd powiatowy w Sępolnie.

Chrześcijańska demokracja na Pomorzu mimo nieprzejednanych wrogów z ugrupowań lewicowych pozyskuje coraz większe wpływy wśród społeczeństwa naszego, czego dowodem są zjazdy powiatowe odbyte w Tczewie, Chojnicach, Brodnicy a ostatnio w Sępolnie. Obywatelstwu, śledzącemu wystąpienia posłów i agitatorów przeróżnych stronnictw lewicowych, zbrzydły wreszcie hasła klasowej walki, toteż nic dziwnego, że z dniem każdym uwidacznia się stały rozwój Chrz. Nar. Str. Pracy, który treścią swą zbliża nas wszystkich do świątyni społecznego współżycia wszystkich stanów.

Zjazd powiatowy w Sępólnie, odbyty w niedzielę dnia 2 kwietnia, był wyrazem tej jednomyślności wszechstanowej, która w programie chrześc. dem. widzi swój katechizm społeczno-polityczny, dający gwarancję, że skupienie się wszystkich warstw w zgodnej, twórczej pracy, opartej na zasadach katolickich, może przynieść z sobą uzdrowienie stosunków.

Sam zjazd jak na powiat sępolski, w którym zamieszkuje znaczny procent ludności niemieckiej i żydowskiej, był świetną manifestacją polityczną, w której **wzięło udział z góry 1500 osób przybyłych z całego powiatu,** tak iż wszyscy nie mogąc znaleść pomieszczenia na sali, niestety musieli odejść do domów. Zagajenie nastąpiło przez przewodniczącego miejscowego koła, p. Bruskiego, który wspólnie z członkami zarządu przyczynił się do uświetnienia zjazdu. Po przywitaniu przybyłego duchowieństwa, nauczycielstwa, inteligencji itd. referowali o programie stronnictwa naszego poseł Nowicki oraz gen. sekr. z Grudziądza p. Wodwud. Referaty obu mówców nagrodzono oklaskami i gromkiem „Niech żyją“ przyczyniły się do wstąpienia całego szeregu członków oraz nawiązania kroków w kierunku zakładania nowych kół Chrz. Nar. Str. Pracy w powiecie. Następnie wybrano zarząd powiatowy, w skład którego weszli pp.: Niewiada Fr. jako przew., Bruski, zast., Łowiński sekr. Schultz, skarb., wszyscy z Sępólna oraz ks. dziekan Wilmowski z Więcborka, Wiese z Sypniewa, Pronobis z Wałdowa, Karzycki z Kamienia, Domek z Lutowa i ks. proboszcz Przybyszewski z Wielowiczek.

Po przemówieniu przew. p. Bruskiego odśpiewano „Boże coś Polskę“ poczem nastąpiła konferencja zarządu powiatowego. Całość wypadła okazale i nie żałowano przybycia z odległych stron, zabierając z sobą zapał szerzenia programu Chrześc. Nar. Stron. Pracy.

W obronie szkoły wyznaniowej.

„Każdy obywatel ma prawo do kształcenia i wychowania swoich dzieci w szkole powszechnej przez nauczycieli tego samego co dzieci wyznania. — Wyjątki, konieczne ze względu na na zbyt drobną liczbę dzieci mniejszości wyznaniowych, lub brak odpowiednich sił nauczycielskich, określi osobna ustawa“..

Tak brzmiał § 121 uchwalony w drugiem czytaniu w Sejmie konstytucji z dnia 17 marca. W trzeciem czytaniu paragraf ten przepadł większością 49 głosów.

Lecz czyżby przez to przepadł również typ szkoły wyznaniowej w Polsce? Czyż żądania całego zdrowo myślącego społeczeństwa polskiego zdążające do utrzymania dotychczas istniejących szkół wyznaniowych i tworzenia nowych tego samego typu — przez skreślenie z konstytucji § 121 nie mogą być przez Państwo Polskie i jego Rząd uwzględnione?

Na te pytania, obchodzące w Polsce niętylko każdego chrześcijanina, ale każdego bez wyjątku Polaka odpowiada w swej treściwej a przystępnej dla najprostszego umysłu broszurze **ks. Stanisław Adamski,** poseł do Sejmu Ustawodawczego.

„Szkoła wyznaniowa, czy mieszana?“ oto tytuł tej broszury. Znajdą w niej czytelnicy, dla których przyszły wygląd Ojczyzny nie jest obojętnym, nieprzebrany materjał do obrony szkoły o wybitnym charakterze polskim, na którą targnąć się chcą przygodni obywatele Państwa Polskiego — np. żydzi — a nawet nieuświadomieni a stojący pod przemożnymi wpływami żydowskimi i masońskimi... Polacy

Autor broszury scharakteryzowawszy na wstępie trzy typy szkół: 1) szkołę zupełnie świecka, bezreligijną; 2) szkołę wspólną dla wszystkich wyznań niewykluczającą jednakowoż nauki religii; 3) szkołę wyznaniową do której uczęszczają dzieci jednego tylko wyznania — w drugim rozdziale daje opis walki jaka toczyła się w Sejmie o szkołę trzeciego typu tj. wyznaniowa.

W dalszych rozdziałach w sposób nadzwyczaj rzeczowy zbija ks. Adamski wszelkie zarzuty przeciwników szkoły wyznaniowej zacząwszy od traktatu mniejszości narodowych, którego treść fałszywie interpretowana również wpłynęła na usunięcie § 121 z konstytucji.

„Pedagogiczne znaczenie szkoły wyznaniowej“, „Szkoła wyznaniowa a polskie wysepki wśród innych narodowości“, „Szkoła wyznaniowa a żydzi“, „Szkoła a Kościół katolicki“ z tych tytułów poszczególnych rozdziałów wypływa jasno, że autor wszechstronie oświetla zagadnienie szkoły wyznaniowej w Polsce.

Lecz przewidujący autor obaliwszy wszystkie możliwe argumenta sformułowane przez przeciwników szkoły nie poprzestaje na tem. W dalszych rozdziałach wskazuje społeczeństwu polskiemu jak ma postępować, ażeby młodzieży swej zapewnić kształcenie sie w szkole, która nie jest szkołą wypaczania charakterów polskich.

Każden Polak nie tylko ze stanu nauczycielskiego, nietylko z grona rodziców kształcących swe dzieci w szkole państwowej, ale wszyscy bez wyjątku obywatele Polacy korzystający w Polsce z pełni praw obywatelskich winni się bezwarunkowo dokładnie zaznajomić z treścią broszury ks. Adamskiego i wziąść czynny udział **„w walce dwuch światów“: „świata miłości“,** opartego na starej chrześcijańskiej kulturze zachodnioeuropejskiej ze **„światem nienawiści i podwójnej moralności“** jaki przedstawia przedewszystkiem judaizm.

Pamiętać nam należy, że w walce tej ten **„zwycięży, kto posiędzie szkołę“.**

Szpak.

„Szkoła wyznaniowa czy mieszana“. napisał ks. St. Adamski, poseł do Sejmu. — Nakładem Księgarni Społecznej — Poznań ul. Skarbowa 12, — rok. 1922.

Wiosna . . . nie Wiosna.

Zimno — śnieg słońce — deszcz — wiatr przejmujący do szpiku kości — nieopalane mieszkanie — oto obraz wiosny w r. 1922.

Nie zachęca on do wiosennych porywów, ani nawet do spacerów. A jednak istnieją na świecie istoty, które nic sobie z tego nie robią,i na gwałt wprowadzają Wiosnę w to zimne,. śmieszne, wietrzne powietrze. Istotami temi to . . . kobiety.

Oto co pisze nam na ten temat jeden z obywateli miasta Grudziądza:

Jesteśmy już w wiośnie . . . kalendarzowej.

Choć śnieżne podmuchy i tryumfujące w ostatnich już może podrygach zimno bynajmniej wiosny nie znamionuje — jednakże kobiety przebojem chcą ję wprowadzić przez . . . noszenie iście przeźroczych kapeluszy, które jedynie — zdaje się — dlatego pozostają na głowie, że powietrze z góry i z dołu swobodnie przez nie przechodzi, utrzymując w ten sposób z obu stron ciśnienie.

I zawodzi pajęczo-cienki kapelusz w takt rozochoconego w shimmy porywach wiatru, łkając żałośnie i skarżąc się na swą niedolę.

Kobiety są jednak nieubłagane i demonicznie uparte; — z chwilą gdy włożyły pajęczo-wiosenne kapelusze — te „nieomylne zwiastuny kobiecej wiosny", nie ustąpią przed niczem, nawet przed siłą natury — i walczyć będą z samozaparciem się aż do zwycięstwa lub . . . bohaterskiej śmierci w imię . . . kobiecych ideałów; — iście zawdziwiający hart ducha (czy też ciała!), który wojsku — jako wzór — stawić się powinno.

Walczą też w imię zreformowania w myśl najnowocześniejszych i najaktualniejszych prądów idei pięknej i harmonii — boć kapelusz-siatka z akordowemi podrygami wichru stanowi przeć imponująco-anarchiczną harmonję podług przepisów najmodniejszego ultra-futuryzmu.

Kobiety indywidualizują więc aurę stosownie do kanonów powszechno-kobiecego kodeksu mód — walczą z naturą . . . prometeistycznie!

I kto wie, czy natura nie będzie zmuszoną wreszcie ustąpić przed „etycznie uzasadnionemi górnemi kaprysami kobiet" — uznać się za zwyciężoną i . . . aurę nastroić na nutę prawdziwie wiośnianą.

Józef Bogumił.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela: Maryi, Kleofasa. Wschód słońca 6.20, 7.45. Wschód księżyca 4.50, zachód 5.2.

Kalendarzyk historyczny.

9 kwietnia 1241 r. Tatarzy zadają pod Legnicą straszną klęskę wojskom chrześcijańskim. Ginie książę Henryk Pobożny, który zjednoczył pod swymi sztandarami nietylko rycerstwo szląskie, krakowskie i sandomierskie, ale także posiłki krzyżackie Johannitów i Templaryuszów. Po tem zwycięstwie Tatarzy rzucili się na Węgry i Morawy, pustosząc niemiłościwie oba te kraje.

10 kwietnia 1525 r. Albrecht Brandenburgski, ostatni Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego, zrzuciwszy sukienkę duchowną i przeszedłszy na protestantyzm, ogłasza się księciem pruskim i składa hołd królowi polskiemu Zygmuntowi I. na rynku krakowskim. Polska wypuściła wtedy z ręki sposobność, ażeby zająć całe Prusy Wschodnie i mimowoli spowodowała utworzenie się państwa, które wzrósłszy na siłach, pierwsze pomyślało o jej rozbiorze.

TEATR POMORSKI (Strzelnica):
Piątek: Przedstawienia niema.
Sobota: „HRABIA LUXEMBURG", operetka (premjera)
Niedziela, po poł. „OBRONA CZĘSTOCHOWY";
„ wieczorem: „HRABIA LUXEMBURG".

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7. dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** Z TEATRU. Dziś (sobota) teatr nasz daje po raz pierwszy zabawną operetkę Lehara p. t. „Hrabia Luxemburg" z pp. Górecką i Staszewską, oraz pp. Millerem, Moranowiczem i Otrębskim w rolach głównych.

Jutro (niedziela) na ogólne żądanie zamiast „Krakowiaków i Górali" daną będzie o godz. 4 po poł. po zniżonych cenach efektowna sztuka w 8 obrazach p. t. „Obrona Częstochowy", wieczorem zaś po raz drugi operetka w 3 aktach „Hrabia Luxemburg".

Nie wątpimy ani na chwilę, iż szersze sfery, wraz z młodzieżą pośpieszą jutro po południu do Teatru Pomorskiego, by zapoznać się z tą piękną sztuką historyczną, która jutro będzie daną po raz ostatni.

—** W SPRAWIE OBCHODU 3-go MAJA. Szanowne Zarzady towarzystw i korporacyj w miejscu, które zamierzają brać udział w nabożeństwie polowym i pochodzie zechcą się zgłosić pod adr. St. Kunz, prezes Sokoła, Drukarnia Pomorska. Podać należy możliwą liczbę uczestników oraz, by Tow. wystąpiły ze sztandarami i własną orkiestrą. O pospieszne zgłoszenie prosi

Komitet Przygotowawczy.

—** Nr. 16 „ŚWIATKA MŁODZIEŻY" ukaże się w nr. 88 „Głosu". Opóźnienie spowodowane jest brakiem miejsca.

—** NAUCZYCIELE EMERYCI wzgl. wdowy po nauczycielach zechcą zebrać się 12 bm. (środa) w szkole wydziałowej — przy ul. Trynkowej — o godz. 2 po poł.

Inspektorat szkolny w Grudziądzu.

—** POPRAWA BYTU OFICERÓW. W gabinecie min. wojny gen. Sosnkowskiego odbyła się konferencja z min. skarbu p. Michalskim, dotycząca spraw uposażenia armji. Narady te obu ministrów potrwaję do niedzieli.

—** JARMARKI w przyszł. tygodniu: 11 bm. w Jabłonowie pow. Brodnica zwykły; w Kościerzynie na bydło i konie; 12 bm. w Chełmnie kramny na bydło i konie, w Rybnie pow. lubawski zwykły; w Starej Kiszewie pow. kościerski na świnie; w Więcborku kramny na bydło i konie; 14 kwietnia w Grudziądzu kramny na bydło i konie, w Skarszewach na świnie.

—** POMOC DLA OSADNIKÓW. Wobec nadchodzących skarg od osadników wojskowych, że pomoc pieniężna nie jest regularnie przysyłana, ministerjum rolnictwa poleciło wojewodom zarządzić, żeby osadnicy wojskowi do 10-go kwietnia byli zaspokojeni z kredytów na ten cel wyznaczonych przez Sejm Ustawodawczy.

Z Pomorza.

—** TORUŃ. (Rekolekcje duchowne dla nauczycieli i nauczycielek) w seminarjach nauczycielskich (męskiem i żeńskiem). Początek w czwartek, dnia 20 kwietnia rb. o godz. 4 po poł., zakończenie w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 9-tej przed poł. Następnie posiedzenia „Sodalicji św. Józefa dla nauczycieli" i „Sodalicji Marjańskiej dla nauczycielek".

W związku z tem odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 10 przed poł. na auli seminarjum nauczycielskiego męskiego zjazd delegatów wszystkich kół nauczycielskich Okręgu Pomorskiego.

O liczny udział prosi Dyrekcja Okręgu Pomorskiego „Chrześc. Narod. Stowarzyszenia Nauczycielstwa w Polsce."

z p. (—) Poseł Albin Nowicki, prezes.

—** TORUŃ. (Sprawa kupna majątku Piwnice.) Głośna swego czasu sprawa kupna majątku Piwnice w pow. toruńskim przez niemieckiego posła do Sejmu Hasbacha została w tych dniach rozstrzygnietą w Ministerstwie. Apelacje Hasbacha odrzucono, majątek przeszedł na własność Urzędu Ziemskiego w Poznaniu.

(Groźba pożaru w Teatrze Narodowym.) Dnia 5 bm. wieczorem podczas przedstawienia pierwszego aktu „Powodzi" nastąpiło krótkie spięcie w przewodzie elektrycznym, powodując dosyć wielki płomień. Natychmiast spuszczona żelazna kurtyna przyczyniła się do uspokojenia publiczności na widowni. Po kilkunastominutowej przerwie rozpoczęto przedstawienie sztuki od początku, przez co spóźnił się znacznie koniec przedstawienia.

—** TCZEW. (Nieprawne werbowanie robotników.) Wobec rozszerzanych pogłosek o wyjeździe robotników na Syberję do karczowania lasów, do Argentynji i Ameryki, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Tczewie podaje, że pogłoski te są zupełnie fałszywe. Władze nasze nikogo nie upoważniły do werbowania robotników zagranicę.

Potajemnie kręcących się agentów należy policji podać, gdy się do robotników w tym zamiarze zbliżają.

—** STAROGARD. (Z Rady miejskiej.) Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 5 bm. przyjęto m. i. do wiadomości, iż województwo zatwierdziło p. adwokata Jacobsona jako zastępcę burmistrza. Rada miejska zgadza się na decyzję wojewódzkiego sądu administracyjnego i na ponowne wybory do Rady miejskiej. Dalej przyjęto do wiadomości, że na ubogich miasta złożono przez ręce ks. prob. Hackerta do kasy miejskiej 50 000 mk.

—** CHARZYKOWO. (Wielki ogień.) Onegdaj zaalarmowaną została chojnicka Straż ogniowa do Charzykowa. Paliły się tam nad jeziorem położone, a należące do rybaków budynki, oraz składnice, należące do Vogta i Klemonta. Zanim straż tutejsza do Charzykowa przybyła, budynki te padły pastwą płomieni, tak że do akcji wcale nie przyszła. Straty w budynkach i materjale rybackim są znaczne i wynoszą 10 miljonów marek. Również i mistrz rzeźnicki Nass poniósł znaczne szkody, gdyż płomienie uszkodziło mu znacznie łodzie i łódź żaglową na brzegu jeziora.

Z całej Polski.

—** BYDGOSZCZ. (Rada miejska w Bydgoszczy) uchwaliła przyznać dodatki drożyźniane w wysokości 50 proc. dla pracowników komunalnych kategorji A i 60 proc. dla pacowników kategorii B. Oprócz tego uchwalono wyasygnować 4 200 000 na roboty doraźne dla bezrobotnych.

(Aresztowanie miljonowego złodzieja.) Staraniem biura wywiadowczego „Iris" aresztowano niejakiego Stanisława Najdrowskiego za włamanie się do składu sukna p. Szmulewicza przy ul. Gdańskiej 43. Towaru skradziono wówczas za miljon marek. Policja śledcza wykryła ponadto, iż aresztowany dopuścił się wielu innych kradzieży, czyniąc ogólnej szkody różnym osobom na kilka miljonów marek.

—** POZNAŃ. Dowództwo tutejszego okręgu korpusnego wydało bankiet pożegnalny na cześć opuszczającej Poznań francuskiej misji wojskowej. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele wojskowości, Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej, Uniwersytetu, różnych instytucji i pracy.

—** WARSZAWA. (Przyszłe posiedzenie związku miast.) Na odbytem posiedzeniu zarządu związku miast uchwalono zwołać następny zjazd na dzień 25 i 26 maja b. r. we Lwowie.

(Stowarzyszenie młodzieży słowiańskiej.) Z inicjatywy młodzieży studjującej postanowiono utworzyć w Warszawie stowarzyszenie młodzieży słowiańskiej, do którego należeć będą Polacy, Rosjanie, Bułgarzy, Jugosłowianie, Ukraińcy i Białorusini.

(Drwiny na śmierć skazanych.) W dniu 6 bm. po przemówieniach prokuratora i obrońców, sąd doraźny o godz. 1 po poł. ogłosił wśród zapełnionej słuchaczami sali wyrok, w sprawie morderstwa tak zw. Landru z nad Wisły, skazujący małżonków Szczepana i Józefę Paśników na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Po odczytaniu wyroku, Paśnik z wyrazem drwin na twarzy zaczął uspokajać żonę, wciąż uśmiechając się. W końcu i Paśnikowa, ledwo dotąd widziana pod chustką, pod sam nos zawiązaną, ukazała roześmiane oblicze.

—** KRAKÓW. (Młodzież jugosłowiańska zwiedza Polskę.) Przybyła do Sosnowca wycieczka młodzieży jugosłowiańskiej, studj. na Akademji eksportowej w Pradze. Bawiła także w Dąbrowie, Górniczej, gdzie zwiedziła hutę bankowa, cynkownię oraz kopalnię węgla „Saturn". Wieczorem wycieczka wyjechała do Warszawy.

—** KRAKÓW. (Przemytnictwo bydła zagranicę.) Krakowski Urząd Walki z Lichwą rozpoczął śledztwo przeciwko spekulantom, wywożącym bydło z Małopolski Zachodniej. Stwierdzono, że przemytnictwem bydła trudnią się w Krakowie ludzie najrozmaitszych zawodów, a więc: rzeźnicy, fryzjerzy, subjekci, zdemobilizowani żołnierze itp.

Głównym traktem wywozu bydła zagranicę są Będzin i Dziedzice. Oprócz tego pędzą przemytnicy bydło do Sosnowca a stąd za zezwoleniem Komisji Koalicyjnej (?) wywożą bydło do Czech i Niemiec. W transportach kolejowych posługują się przemytnicy fałszywemi dokumentami najprzeróżniejszych magistratów, starostw, stowarzyszeń itd.

Urząd Walki z Lichwą zdołał sporządzić wykaz bydła przewiezionego zagranicę tylko koleją w czasie od 12 do 19 marca. Cyfry są wprost zastraszające swą wymową, stwierdzono bowiem, że w tym czasie przewieziono 353 337 kilogramów bydła rogatego, 337 835 klg. świń i 16 965 klg. cieląt. Urząd nie zdołał zdobyć danych liczbowych co do bydła, przemyconego zagranicę drogą pieszą, jednakowoż można przypuszczać, iż w jednym tylko omawianym tygodniu wywieziono z Polski wogóle 1 miljon klg. bydła.

—** GDAŃSK. (Wydalanie Polaków z Gdańska.) „Gazeta Gdańska" podjęła ostrą kampanję przeciwko wydalaniu obywateli polskich z Gdańska, zaznaczając, że wypadki wydalania mnożą się i wydalanie stosowane jest wyłącznie wobec obywateli polskich. Gazeta cytuje codziennie po kilku podobnych faktów.

(Podział miejsc składowych w porcie.) Jak się dowiadujemy, Rada Portu ukończyła już podział dzierżawnych placów szop składowych w porcie. Na skutek starań delegacji polskiej, prawie połowa tych objektów przypada firmom polskim. W ten sposób usprawiedliwione postulaty kupiectwa polskiego i polskich firm transportowych, które były dotychczas przeważnie na łasce firm niemiecko-gdańskich, i były wskutek tego finansowo niezmiernie wyzyskiwane, zostały przynajmniej częściowo zaspokojone.

Rozmaitości.

× **25 proc. węgla kolejowego dla złodziei.** Na konferencji w ministerjum skarbu nacz. wydziału kolejowego depart. budżetowego wykazał zebranym, że z dotychczasowych obliczeń wynika, iż około jednej czwartej części zakupionego dla kolei węgla ulega „zagubieniu", to jest (co bez zbytnich ogródek przyznał p. naczelnik) — dla złodziei. Ponieważ zapotrzebowanie węgla dla kolei wynosi obecnie 3.250.322 tony, co kosztuje skarb 39 miljardów rocznie; konsumpcja zaś tej ilości, która do kolei dochodzi, wynosi nieco więcej, niż 800.000 ton (29miljardów marek), więc wartość węgla którą skarb kupuje, a kolej dostarcza dla złodziei, wynosi blisko 10 miljardów marek rocznie.

× **Nowy instrument muzyczny.** Dr. inżynierji Otton Schaefer z Hamburga zdołał, po długich próbach, zbudować nowy instrument muzyczny, oparty na wywołaniu drogą elektromagnetyczną drgań w strunach. Przez odpowiednie urządzenie, wynalazca wywołuje tyle uderzeń prądu elektrycznego, ile drgań posiada struna.

Wywołany przez naciśnięcie klawisza ton tego nowego instrumentu sprawia wrażenie nadzwyczajne. Pełny i miękki, bez jakichkolwiek tonów pobocznych, porównać się da do najpiękniejszych tonów organów. Ważnem zwłaszcza jest to, że siła naciśnięcia klawisza, a klawisz odpowiada najlżejszemu dotknięciu, normuje też siłę tonu, wobec czego grający na nowym instrumencie rozporządza dowolnie wszelkiemi odcieniami każdego oddzielnego tonu, co stanowi wyższość instrumentu dr. Schaefera nad organami.

Wynalazca demonstruje dotychczas wynalazek swój tylko na niektórych tonach i akordach, zbudowanie jednak całkowitego instrumentu jest tylko sprawą kosztów, a co do tego, to już kilka niemieckich fabryk instrumentów muzycznych stara się o uzyskanie pozwolenia wynalazcy.

× **Nowa posiadłość Wielkiej Brytanji.** Dnia 21 września r. z. wyprawa podbiegunowa, zorganizowana przez podróżnika kanadyjskiego, Stefanssona, jego własnym kosztem, zatknęła — jak donosi „New-York Times" — flagę angielską na wyspie Wrangla.

Wyspę tę, położoną na Oceanie Lodowatym, nad wschodnim krańcem Syberji, odkrył w 1867 r. żeglarz amerykański Long i ochrzcił ją imieniem głośnego rosyjskiego podróżnika podbiegunowego, admirała Wrangla, który przewidział jej istnienie.

Stefansson, poświęciwszy niemal cały swój majątek na wyprawę do tej wyspy, trzymał w głębokiej tajemnicy jej cel i wyniki. Dopiero przybywszy dnia 17 bm. do Ottawy, zawiadomił urzędownie władze kanadyskie o zatknięciu flagi angielskiej na wspomnianej wyspie, nie mającej dotychczas prawnego właściciela, a czyn swój uzasadnia głębokiem przekonaniem, że kwestją tylko czasu byłoby zatknięcie na wyspie Wrangla flagi japońskiej przez Japończyków, szybko rozszerzających swe wpływy na północy, sytuacja zaś wyspy jest zbyt ważna pod względem ekonomicznym, aby na to Anglicy mogli się zgodzić.

Pan Steffansson jest jedynym dotychczas człowiekiem białym, który spędził całą zimę na tej odległej wyspie podbiegunowej, będącej — jak opowiada — typową krainą wiecznych lodów, obfitującą jednak w zwierzynę, a zwłaszcza w niedźwiedzie polarne.

Wesoły kącik.

Źle zrozumiane.

Dama: Jestem ochrypnięta, a pan wymaga, abym coś zaśpiewała dla gości? Nie będzie pan tak okrutnym!

Pan domu (dobrodusznie): Ach, moja pani, moi goście wytrzymają wszystko.

Odpowiedzi od Redakcji.

Dr. Pr. — Tuchola. Nie mamy co prostować. Sam Pan stwierdza, że od ks. S. otrzymywał Pan stypendjum. Że stypendium to uważał Pan za fundusz kieszonkowy, to rzecz Pana. Znamy wielu takich obywateli, którzy odnośnie z takiego skromnego funduszu utrzymywali się przez gimnazjum, ukończyli je i uniwersytet, i . . . tego się nie wstydzą, dziękując przy każdej sposobności swoim opiekunom. A Pan?

J. B. Chełmno, Nr. 230 258 w tem ciągnieniu nie wyszedł.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

ROLNICTWO.

— **Import klaczy i źrebic wschodnio-pruskich.** Pomorski Związek Hodowców konia szlachetnego półkrwi otrzymał z strony kompetentnej zapewnienie, że rząd niemiecki udzieli mu zezwolenia wywozu wschodnio-pruskich klaczy i źrebiąt (odsadzonych).

Ceny będą wynosić przypuszczalnie za źrebięta 7—8000 mk., za klacze trzyletnie 30—40.000 mk., za klacze starsze 40—50,000 mk. w walucie niemieckiej. Prócz tego pobiera wschodnio-prnskie Towarzystwo prowizję w wysokości 500 mk. za źrebięta wzgl. 3 proc. prowizji od ceny kupna, za klacze zamówienie należy skierować do wyżej wspomnianego Związkupod adresem Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu do 15 kwietnia rb. Jednocześnie z zamówieniem należy wpłacić do kasy tej Izby zaliczki w wysokości 100.000 mk. za źrebię wzgl. 500.000 mk. za klacz.

O ile zamawiający będą przy zakupnie obecni, muszą kupno uskutecznić w ścisłym kontakcie z komisją, w razie nieobecności, muszą zamówione klacze lub źrebięta przyjąć drogą losowania bezwarunkowo tak, jak im je komisja dostarczy.

W zgłoszeniu winien zamawiający podać dokładny swój adres, stację kolejową, ilość klaczy wzgl. źrebic.

Hodowcy mieszkający poza obrębem Pomorza mogą brać udział w zakupie.

PRZEMYSŁ.

— **Podrożenie narzędzi rolniczych.** Komisja porozumiewawcza, złożona z przedstawicieli wytwórców maszyn i narzędzi rolniczych z jednej i przedstawicieli organizacji rolniczych z drugiej strony, na posiedzeniu w dniu 29 marca 1922 r. po rozważeniu i sprawdzeniu podstaw kalkulacji kosztów produkcji maszyn i narzędzi rolniczych stwierdziła, że po okresie zniżki, jaka miała miejsce w ciągu ostatnich dwuch iesiącu roku ubiegłego, koszta produkcji maszyn i narzędzi rolniczych w roku bieżącym uległy zwyżce, co zostało wywołane wzrostem cen surowców, zwłaszcza surówki, koksu i drzewa oraz związaną z podniesieniem kosztów utrzymania zwyżką cen robocizny. Odnośnie do poszczególnych typów maszyn i narzedzi rolniczych skonstatowano, że koszta produkcji w marcu 1922 r. w porównaniu z kosztami produkcji w grudniu 1921 roku uległy zmianom następującym: w marcu 22 r. zwyżka cen w proc.: Pługi, brony i kultywatory 10 procent, młocarnie ręczne, kieratowe i t. p. zbliżone narzędzia 28 proc., kieraty i t. p. narzędzia 35 proc., sieczkarnie i t. p. narzędzia 34 proc., wialnie i młynki do czyszczenia zboża 27 procent.

KOMUNIKACJA.

— **Przewóz chorych kolejami.** Ministerjum kolei żelaznych wydało ostatnio zarządzenie w sprawie przewozu kolejami osób chorych. W myśl tego zarządzenia — przy zamawianiu osobnych przedziałów lub wagonów dla chorych kolej winna wymagać zaświadczenia lekarza, mającego autorytet państwowy, co do rodzaju choroby podróżnego, przy czem zaświadczenie winno zawierać wyraźne orzeczenie, czy choroba jest zaraźliwą czy też jest niezaraźliwą. Jeżeli choroba jest zaraźliwą, wówczas zamawiający przedział lub wagon winien wraz z należnością uiścić za przewóz opłatę za dezynfekcję. Ze względu na różnorodność sposobów, a zatem i kosztów odkażania, w zależności od rodzaju choroby, wysokość tej opłaty określa odnośny lekarz kolejowy, względnie lekarz naczelny dyrekcji kolejowej.

HANDEL.

— **Wywóz jaj.** W ministerjum przemysłu i handlu odbyło się posiedzenie komisji międzyministerjalnej z udziałem przedstawiciela Związku hodowli drobiu w sprawie podziału kontyngentu wywozu jaj, ustalonego uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów z dnia 15 marca r. b. na kwiecień w wysokości 100 wagonów. Na podstawie danych, ustalonych na konferencji, odbytej w dniu 31 stycznia r. b. w ministerjum przemysłu i handlu z udziałem interesowanych sfer handlowych oraz na podstawie danych memorjału związków jajczarskich z d. 9 lutego r. b. przyjęto proporcjonalny podział kontyngentu na dzielnice. Syndykaty, związki oraz oddzielne firmy ze szczególnem uwzględnieniem tych, które przedstawiły wymagane dowody, otrzymały ogółem w b. dzielnicy pruskiej 13 wagonów, w Królestwie Polskiem 34 wagony i w Małopolsce 52 wagony. Szczegółowy podział na b. dz. pr. był następujący:

„Nabiał" Dydyńscy — Bydgoszcz	1	wagon
Polski dom handlowy J. Waiczyński — Poznań	1	„
Poznańsko-pomorski syndykat dla handlu jajami — Poznań	8	„
Wielkopolska spółka jajcz. — Poznań . . .	1	„
Pomorsko-kaszubski synd. — Tczew . . .	1	„
Eksport rolny — Poznań	1	„

W dniu 25 kwietnia odbędzie się podział kontyngentu na maj w wysokości 200 wagonów. Bliższe szczegóły w sprawie składania odpowiednich podań będą ogłoszone w początkach kwietnia. Przy tej sposobności zwraca się uwagę na przepis warunków eksportowych, według którego przydziały na okresy późniejsze otrzymać będą mogły firmy, uwzględnione przy podziale kontyngentu na kwiecień, tylko wtedy, o ile przy złożeniu podań dołączą kopię listów przewozowych, udowodniających, iż całą partję, przydzieloną im do eksportu, rzeczywiście pod własną firmą wywiozły.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Na drodze do uzdrowienia skarbu polskiego.** Jeden z ostatnich numerów „Monitora" przynosi wiadomość, że w dniu 20 marca r. b. stwierdzono po raz pierwszy od istnienia Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zmniejszenie się obiegu banknotów o 1,2 miljarda marek a zarazem zmnieszenie długu skarbu państwa w P. K. K. P. o 3,5 miljarda marek.

APROWIZACJA.

— **Jedną z głównych przyczyn drożyzny** upatruje „Przegląd Wieczorny" w pędzeniu spirytusu ze zboża. Wzmagająca się z dnia na dzień drożyzna jest uzasadniona wielkim wywozem zboża zagranicę. Tymczasem ogółem wywieziono zagranicę tylko 1800 wagonów (przeważnie jęczmienia), co przy ogólnym zbiorze zbóż klasowych w Polsce (wynoszącym według danych Głównego urzędu Statystycznego 85 tys. wagonów), stanowi odsetek niewielki.

O wiele więcej zboża wyszmuglowano do Niemiec, gdyż był czas, gdy zboże sprzedawano u nas po 7 tys. za 100 kilo, można było sprzedać do Niemiec za 28 tys. mk. Najwięcej zaś zboża zużyto na pędzenie spiritusu. W prawdzie władze odnośne wydały zakaz pędzenia spirytusu ze zboża, ale zakaz ten wydany w Kongresówce przez czas dłuższy nie obowiązywał w byłej dzielnicy pruskiej.

PRACA.

— **Unifikacja płac pracowników państwowych.** Ministerjum skarbu projektuje, by wszystkie kategorje pracowników państwowych objęte były jedną ustawą o płacach.

Zasadniczo byłoby to pożyteczne, uproszczałoby bowiem manipulacje rachunkowe, jednakże znosząc odrębną organizację np. sądownictwa, wtłaczałoby sędziów w rangi, wykraczając w ten sposób przeciwko zastrzeżonej przez konstytucję niezależności sędziów od administracji.

— **Umowy zbiorowe w rolnictwie.** Od środy toczą się w ministerstwie pracy i op. społ. pertraktacje w sprawie umów zbiorowych w rolnictwie na ziemiach b. dzieln. pruskiej. Dla b. Kongresówki umowy te zostały już przeprowadzone. Onegdaj podpisano przy pośrednictwie ministerjum pracy warunki pracy dla robotników dniówkowych; ponieważ przedtem już zawartą została umowa dla fornali, więc pozostały do zawarcia tylko umowy dla nielicznych już grup rzemieślników i komorników; nie nastręczą też one większych trudności.

Jest więc nadzieja, że praca w rolnictwie w rozpoczynającym się okresie gospodarczym odbywać się będzie bez wstrząśnień.

— **Sprawy opieki społecznej.** Wobec postanowionej unifikacji względnie likwidacji departamentu pracy i opieki społecznej agendy tego departamentu przechodzą częściowo na ministerstwo pracy i opieki społecznej w Warszawie, częściowo zaś na wojewódzkie wydziały pracy i opieki społecznej w Poznaniu i Toruniu. Wszelkie sprawy, dotyczące sporów zarobkowych, inspekcji pracy w rolnictwie i przemyśle, załatwiane dotychczas przez departament pracy i opieki społecznej jako władze III. instancji, należą odtąd do kompetencji głównych inspektorów pracy przy województwie w Poznaniu i Toruniu, w III. instancji do ministerstwa pracy i opieki społecznej w Warszawie. Naczelnikiem wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej w Poznaniu mianowany został p. Stefan Wilczyński, a głównym inspektorem pracy dr. Mroczkowski. Na województwo pomorskie mianowano naczelnikiem wydziału pracy i opieki społecznej p. W. Zapałę, obowiązki zaś gł. inspektora pracy na Pomorze pełni p. Dobrowolski.

— **Położenie rynku pracy w Tczewie.** Wedle sprawozdania Państw. Urzędu Pośr. Pracy w Tczewie przedstawia się położenie na rynku pracy w miesiącu marcu jak następuje:

Poszukujących pracy było	407
Wolnych miejsc było	179
Umieszczono	127
Pozostało poszukując. na kwiecień	210
Pozostało woln. miejsc na kwiecień	26

Wolne miejsca są tylko do robotników wykwalifikowanych i służby domowej.

Wobec zbliżających się robót wiosennych w rolnictwie, wzywa się posiedzicieli ziemskich, żeby zgłaszali wolne miejsca, gdyż jest obawa, że później sił roboczych zabraknie.

Także zwraca się pp. pracodawcom w przemyśle uwagę, że wolno im tylko takich pracowników przyjmować do pracy, którzy mają karty przekazowe od Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Przyjmowanie ludzi niemających kart przekazowych jest zagrożone grzywna do 3000 mk.

(Na kilkakrotne zapytania, przedewszystkiem ze strony pracobiorców, zaznaczamy, że **tutejszy (grudziądzki)** Urząd Pośrednictwa Pracy komunikatów nam nie przysyla i skutkiem tego takowych umieszczać nie możemy. przyp. Red.)

Zagranica.

— **Podwyższenie taryfy przewozowej w Niemczech.** W związku z koniecznością podniesienia pensji pracowników państwowych, co zwiększy deficyt państwa o 8 miljardów mk. niem., rząd niemiecki postanowił podnieść towarową taryfę przewozową o 20 proc., które mają służyć równocześnie na pokrycie 5-ciu miljardów, potrzebnych na pokrycie podwyższonej ceny węgla. W sumie zamierzona podwyżka ma przysporzyć skarbowi państwa 13 miljardów dochodu.

— **Przemysł tytuniowy w Turkiestanie.** W r. 1921 zasiano tytoniu 2.230 dziesięcin w 1922 — 1.300 dziesięcin. Przypuszczalnie będzie zebrane w tym roku około 60.000 pudów tytoniu, co z ostatkiem urodzaju z 1921 r. da ogólną cyfrę 103.000 pudów. Fabryki turkiestańskie tytionowe nie są w stanie przerobić tyle surowca, bo produkcja roczna ich nie przewyższa 50.000 pudów. Monopol tytoniowy w Turkiestanie od 1 maja będzie zniesiony i zamieniony na akcyzę.

— **Ameryka odmawia kredytu Europie.** „Westminster Gazette" donosi, że senator Oven, który powrócił do Waszyngtonu z podróży po Europie, przedsięwziętej celem zbadania na miejscu szans urządzenia na kontynencie jednej lub więcej ekspozytur amerykańskiego banku Federal Reserve, któreby miały udzielać na odbudowę Europy, zwłaszcza przemysłu środkowo-europejskiego i handlu, — oświadczył, że chwila obecna nie nadaje się do rozpoczęcia takiej próby. Ameryka nie może udzielać poparcia, dopóki państwa środkowo-europejskie nie przestaną drukować pieniedzy papierowych, nie zaprzestaną zbrojeń i nie doprowadzą swego budżetu do równowagi.

— **Strajk węglowy w Stanach Zjednoczonych.** Strajk węglowy zapowiedziany w Stanach Zjednoczonych na dzień 1 kwietnia, rozpoczął się już w kopalniach stanów Ohio i Illinois.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Swój — do swego — po swoje.

KUPUJEMY!

Owies, jęczmień na paszę
mięszankę z różnych gatunków zboża

Płacimy ceny najwyższe

Łaskawe oferty z podaniem ceny uprasza

Wildecka Fabryka Paszy T. A.

1151 **Poznań,** ul. Dąbrowskiego 83-85.

Na Święta Wielkanocne
poleca
codziennie świeżo paloną

KAWE

wszelkie towary kolonjalne,
jako likiery pierwszych firm
w wielkim wyborze po
cenach przystępnych

Bronisław Murawski,

Grudziądz. — Filja Łasin.



Jedynie prawdziwe

jeśli w powyższem opakowaniu
i z naszym znakiem ochronnym

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc.
POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 5. Tel. 3060 i 3088.

Z powodu wyjazdu
sprzedam
skład kolonjalny
przy ul. Lipowej 61.
z urządzeniem i z towarem. 2 pokoje i kuchnia. Kontrakt dzierżawy na 5 lat. Cena bardzo korzystna.

Wielkie lustro
i różne meble do sprzedania.
Kościuszki 40/42 III p. lewo.

Prawie nowa
maszyna do szycia
za 30.000 mk. na sprzedaż. **R. Trott,** Lipowa 34, w podwórzu I. p.

Korzystnie na sprzedaż
1 łóżko z mat., 1 szafa do rzeczy, 1 stół, 2 krzesełka i wózek sportowy.
Chełmińska 30. I. p. pr.

Na sprzedaż

używana garderuba, spodnie żakiety i obuwie.
Ul. Stara 14 skł. obuwia

Tanie dosprzedania
1 szafa do szat. 1 szafa kuchenna, 1 stół, i 1 łóżko siewnik ogrodniczy najnowszej konstrukcji.
Koszarowa 25.

Elegancki kocz
z osiami patentowemi za 200 000,— marek na sprzedaż. Bliższej informacji udzieli
„Wilka" Rynek 11.

Łóżko z materacem
do sprzedania.
Olbrich, Koszarowa 11

Paltot męski i kostjum damski
na sprzedaż
Koszarowa 13 II.

Dobrze utrzymany
kocz, żaluzja, (stary) okna, szkło i skrzypce na sprzedaż.
Dombrowski, Kościuszki 7a.

Urzędom Stanu Cywilnego

dostarcza natychmiast formularzy polskich do
ksiąg urodzeń, ślubu, zgonu

Drukarnia Pomorska T. A.
Grudziądz.

ROLNIK
Tygodnik ilustr. poświęcony teorji i praktyce gospod. wiejsk. Działy: gospod. rolne, hodowla zwierząt domowych i drobiu ogrodnictwo, gospodarstwo kobiece itp.

Czasopismo postępowego rolnika na obszarze całej Rzeczpospol. Polskiej.

DRZEWO
Tygodnik poświęcony sprawom przemysłu i handlu drzewn. Przynosi stale najświeższe wiadom. z rynków całego świata. Służy jako niezawodny informator i pośrednik. Za powołaniem się na niniejsze ogłoszenie nadsyłamy bezpł. numer okazowy. Prenumeratę 1500 mk. kwart. przyjm. Księg. Polska w LWOWIE i filja w WARSZAWIE.
Z. WAWRZYNOWYCZ,
ul. Piękna 16b oraz inne księgarnie.

Kino Apollo

Od dziś poniedziałku
zakończenie wielkiego filmu
seria 6-ta **Radjum** seria 6-ta
Otwarcie kasy o godz. 7-mej.

Większą ilość
próżnych skrzyń
odda tanio
Centrala Gum
Zschabran & Nass
Plac 23 Stycznia 22.

WILA

z ogrodem owocowym, nowocześnie urządzona jest w mieście powiatowem (Woj. Pozn.) **do sprzedania** ewtl. z żywym i martwym inwentarzem. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod „Sprzedaż" do Reklamy Polskiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 6

M. Peszczyńska, dentystka
Plac 23 Stycznia 7
przyjmuje od 9—1 i od 3—6.

PSZENICĘ

kupują zawsze po najwyższych dziennych cenach :—
Gdańskie Młyny Miejskie
Danziger Stadtmühlenwerke
SPEISER & Co.
Telefon 181 i 141.

Prima Sloe
Śledzie
Crownbrand Matties
poleca hurtownie i detalicznie
Bronisław Murawski
Grudziądz, Kwidzyńska.
Telef. 108. **Filja Łasin.**

Baczność! Baczność

Węgiel górnośląski

1000 mk. za ctn.
sprzedaje dopóki zapas starczy.
Grudz. Spółka Przewozowa i Dom Handlowy
BRACIA ROSIŃSCY
Telefon 81. **Trynkowa 3.** Telefon 81
Wyjątkowa okazja dla pp. właścicieli restauracji, cukierni hoteli i t. d.
dostawa do domow.

Cierpiącym na
Reumatyzm ✦ Podagrę ✦ Newralgię
polecamy
Balsam Mentolowy
Pomerania
(Balsam uśmierzający) 408
Oddawna wypróbowany, przez lekarzy polecany środek przeciw reumatyzmowi, dolegliwościom podagrycznym i newralgji.

Zwracamy uwagę na markę
„POMERANIA"

Pomorskie Towarzystwo Przemysłu Chemicznego „Pomerania". Grudziądz.

Koks, węgiel, szczapy i wałki
we większej i mniejszej ilości poleca i oddaje po cenach niskich
Franciszek Krajewski
Bracka nr. 7. [1259

OTTO WALKER

Szwajcarski Jubiler
Grudziądz :—: **ul. Stara 17/19**
Warsztat artystyczno—przemysłowy dla wszelkich wyrobów nowoczesnych, reperacji i rytownictwa.
Własna Fabryka obrączek ślubnych.
dlatego dostarczyć mogę **obrączki ślubne** w kadej zawartości złota i w wszelkich fasonach według życzenia **w przeciągu 2 godzin** 333/000, 585/000 i 900/000 złote obrączki stale na składzie. Bez przerwy otwarta od 11 do 6 godz.

Sprzedaże.

Elegancka sypialka
dębowa, maszyna do szycia kanapa i 2 fotele na sprzedaż Sarnowski, Murowa nr. 30
Telefon nr. 362.

KUPNO OKAZYJNE
Garnitur salonowy, mahoń. pokrycie przedwoj. sol. robota, dobrze utrzymany oraz 2 prawdz. perskie dywany na sprzedaż.
Ul. Sienkiewicza 9, par.

Skrzypce i wiola
bardzo korzystnie
na sprzedaż,
Jaworski
Biskupia 14 parter.

Mam na sprzedaż
dobrze utrzymane koło wodne kowe z żelaznym t. zw. (Bunklem) oraz takiem pierścieniem do koła gwiazdkowego
F. Kuchenbäcker
właściciel młyna
RYWAŁD szl.
pow. grudziądzki.

---

2 kremzery

i zamk. powóz
do sprzedania.
Stacja pocztowa
(Posthalterei)
Grudziądz, Tusz. Grobla 36.

Mieszkania

meblowany pokój
do wynajęcia.
ul. Bracka 9, III. p.

Pokój mebl.
ew. z pensją zaraz lub później do wynajęcia Ogrodowa 5, par. na pr.

---

2 pokoje umeblowane
do wynajęcia
Lipowa 39, II. ptr.

Kupno.

Wolnego Składu
z mieszkaniem, poszukuję zaraz w Grudziądzu
Zgłoszenia proszę
Barczyński, Toruń.
Wielkie Piekary 35

Zguby.

Zgubiono koncesję,
plany i kwity podatkowe. Uprasza się o zwrot takowych.
Kowuacki, Kalinkowa 8.

Sprzedam

oddawna zaprowadzony skład zegarmistrzowski z domem, w większem mieście powiatowem (Woj. Pozn.) Oferty pod „Sprzedaż" do Reklamy Polskiej, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 6.

Baczność!
W większem mieście powiatowem (Woj. Pozn.)
jest korzystnie do nabycia
SKŁAD PAPIERU
który zawiera również towary galanteryjne, księgarnię, papierosy i t. d. wraz z domem. Skład znajduje się przeszło 20 lat w jednych rękach. Zgłoszenia pod „Sprzedaż" do Reklamy Polskiej
Aleje Marcinkowskiego nr. 6, Poznań.

Telefon nr. 680 **„Mazurka“ Grudziądz** Pl. 23 Stycznia 24

Najprzedniejsze miejsce rozrywek na Pomorze i Poznańskie

Codziennie od godziny 8 wieczorem pocz. pierwszorzędne
:: **reprodukcje taneczne** ::
przez tylko pierwsze internacjonalne
siły artystyczne

W niedzielę począwszy popołudniu o godzinie 4-ej
:: **herbatka taneczna** ::

DYREKCJA.

Miejska Kasa Oszczędności
w Grudziądzu, Ratusz
Godziny biurowe przed połudn. od 9—12½

Przyjmuje depozyty za dziennym obrachunkiem procentu. Miejsce składania pieniędzy małoletnich. Obrót czekowy i przekazowy. Za wpłaty daje gmina miejska pełną gwarancję. Przechowywanie i zarządzenie papierami wartościowemi. Wynajmowanie skrzynek żelaznych z własnem zamknięciem najemcy w naszej szafie pancernej.

Kasa zajmuje się również zakupem i sprzedażą walut obcych i dewiz.

Zarząd.

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 64 zapisano dziś treść następującą: „Pomorska Ajencja Handlowa, Spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Grudziądzu". Przedmiotem przedsiębiorstwa jest zakup i sprzedaż produktów rolnych, środków spożywczych i towarów kolonjalnych, pośrednictwo przy sprzedaży tychże jakoteż zastępstwo firm krajowych i zagranicznych. Kapitał zakładowy wynosi 300,000 mk. Do zastępstwa towarzystwa są upoważnieni kupcy Karol Stadler i Władysław Fedajko z Grudziądza. Umowa towarzystwa została zatwierdzona dnia 20 stycznia 1922 i uzupełniona dodatkiem z dnia 18 lutego 1922 r.

Grudziądz dnia 23 marca 1922 r.
Sąd Powiatowy.

DLA OFICERÓW
Prawie nowy kompl. mundur oficerski bardzo mało używany, na sprzedaż. Zapytać można.
u W. Kotta kapelmistrza
Trzeciego Maja 7 III piętro

UWAGA Wspólnika-czkę
solidnego do doskonale prosperującego interesu handlowego położonego w najlepszym punkcie ulicy Wybickiego dawniej Kwidzyńskiej z kapitałem 450.000—pięćset tysięcy celem rozszerzenia interesu przyjmę. Oferty pod Rozszerzenie do adm. Głosu Pom. 1318

Nadzwyczajne Walne Zebranie
podpisanej Spółki odbędzie się w środę 26 kwietnia 1922 r. o godz. 2 po połud. w lokalu bankowym ul. J. Wybickiego 21.

Porządek obrad!
1. Przyjęcie nowego statutu w miejsce dotychczasowego.

Grudziądz, dnia 7 kwietnia 1922 r.
Bank Sp. z. z. n. o.
Rada Nadzorcza. L. Sterz prezes.

Baczność! Baczność!
Patria :: Sarmata :: Dubec
świeżo nadeszły.
Oddaję PP. Kupcom, Restauratorom, Kantynom po wyjątkowych niskich cenach, proszę przekonajcie się.
Cygaro najlepszego fabrykatu
oferuje dopóki zapas starczy niżej cen fabrycznych.
Stefan Wawrzyniak
Skład Cygar Papierosów i Tytuniu
Grudziądz, Plac 23 stycznia 29
Telefon 208. Telefon 208.
FILJA Lipowa 3
Hurtownie! Detalicznie!

DRZEWA OWOCOWE!
Mam większą ilość drzew owocowych na sprzedaż:
L. MAKOWSKI, Plac 23 Stycznia 28.
Ogrodnictwo ulica Cegielniana nr. 12a.

Baczność! Baczność!
Dla odsprzedających.
Co dopiero nadeszły świeże zapasy papierosów — **Sarmatia**, do 10 000 sztk. 25% przy większym odbiorze osobny rabat wedle normy fabryki, taksamo polecam fabrykaty „**Dubec i Patria**".
Cygara tylko najlepszej jakości, tak długo jak zapas starczy, niżej cen fabrycznych oddaję
Adolf Komossa
Tel. 255. **Grudziądz** Tel. 255.
Plac 23 Stycznia 25/26.
SKŁD CYGAR I PAPIEROSÓW.
Hurtownie: Detalicznie.

W środę, dnia 12 marca rb.:
kiszki z kapustą
WINIARNIA SEICK
właść.: Helmut Breitzke, Szewska 16.

Czeladnicy dekarzy
mogą znaleść pracę w Kierown. Rejonu Inżynierji i Sap. Grudziądz.
KOSZARY W. JAGIEŁŁY.

Nasiona buraczane
cukrowe i pół cukrowe do natychmiastowej dostawy polecają
R. WRÓBLEWSKI i Ska.
Dom Rolniczo-Handlowy
Telefon 71. **Bydgoszcz** Gdańska 152.

ZGUBIONO
w sobotę dnia 8. bm. książeczkę Polsk. Banku Handlowego w Grudz. wydaną na imię Marchlewski & Zawacki w miejscu. — Uprasza się o zwrot za wynagr.

Poszukuje się
na stanowiska etatowe i kontraktowe przy Kierownictwie Rejonu Inżynierji i Saperów w Poznaniu i Kaliszu
architektów, mierników, starszych i młodszych techników budowl., dozorców budowlanych.
Poborry etatowe do klasy VII włącznie, według umowy. Zgłoszenia piśmienne z dołączeniem życiorysu i uwierzytelnionych odpisów świad skierować do
Szefostwa Inżynierji i Saperów O. K. VII. Poznań, ul. Babińskiego 2.

Baczność!
Właściciele automobili
8 używanych opon
do automobilu 880 X 120
tanio na sprzedaż.
R. Trott, Grudziądz
ulica Lipowa nr. 54, w podw. I ptr.

Radzyńskie (Eckendorfskie)
Nasienie buraczane
poleca
Bronisław Murawski
Grudziądz. Filja Łasin

Kupuję na eksport
drzewo tarte, suche i świeże wszelkiego rodzaju i ilości. Drzewo okrągłe kloce sosnowe, dębowe, świerkowe i olchowe, drągi do telegrafrów, kopalniaki i podkłady kolejowe jak całe parcele lasów, wszystko per kasa. Płacę najwyższe ceny. Oferty upr. firma
B. Krajniewski
Hurtownia drzewa porządkowego i opałowego
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 18a
Telefon nr. 753. Telefon nr. 753

WĘGLE I KOKS
najlepsze górnośląskie
dziennie po kilkadziesiąt wagonów ma do oddania
J. PRZYBYŁ, Poznań
Pocztowa 16. 988

Zwracamy uwagę panom **hurtownikom lamp** iż są do nabycia w większej ilości i różnych numerów
knoty do lamp naftowych
po cenach bardzo niskich.
Hurt Pomorski
Grudziądz, ul. Toruńska nr. 8.

WSZYSCY FRYZJERZY
zakupują towary
w Hurtowni dla Fryzjerów T. z o. p.
Poznań, św. Marcin nr. 29, wprost ul. Kantaka

DYNAMO
Telefon 213. - - - Telefon 213
Reperacje i nowo nawijanie elektr. motorów, dynamo i transformatorów, instalacja siły i światła.
Inż. J. Kopernik,
Grudziądz, Groblowa 9.

Skory
przyb. obuwnicze, sznurowadła, obcasy gumowe, wszystkie wielkości.
Mniejsze zamówienia wysyłam pocztą.
Dyon. Knast, Poznań, W. Garbary 34

Benegnina
znany środek przeciw piegom, plamom wyrzutom, wydelikaca i odświeża cerę
Wyrób i wysyłka:
Apteka pod Łabędziem
Mg. Jana Stenzla
Grudziądz, Rynek nr. 20.

CIERPISZ?
Spytaj swego lekarza, a powie ci, że **najlepszym środkiem** na wszelkiego rodzaju bóle pochodzenia zapalnego i urażeń; reumatyczne (staw. i mięśniowe) artretyczne Nerwo-bóle, **jest**
„Embeta-Sławolit"
(według przepisu Dr. Kociołkiewicza w Warszawie)
który wszędzie dostać można
Wytwórnia chem. techn. „EMBETA"
Bracia Barałkiewicz i S-ka
6861 — **TORUŃ** —
ul. Łaziennа 28 — Telefon 416
Hurtowo w Grudziądzu
Klimek & Ska. ul. Kwidzyńska.

Różne

...za... czytelników naszych prosimy o podanie miejscowości, gdzieby mógł się osiedlić dzielny fachowiec
Zegarmistrz
Oferty pod nr. 1271a.

Pół morgi
w. ogród owocowy z 45 drzewkami owocowemi do wydzierżawienia tylko fachowcow. Zgłoszenia przyjmuje Restauracja Pl. 23 Stycznia 17

Ogrodzenie z siatki drucianej kupię
Koelichen
Węgrowo niemieckie p. Grudziądzem

Chłopiec 10-letni
za własnego do oddania. Zgłosz. pod nr. 1305 do Głosu Pom.

Andrzej Miłosz
odwołuje
słowa mówione przeciw Pani Gruskiej, Bratwin.

Dobre tanie obiady
oraz z całkowitą pensją wydaję
Sobna 13. II. piętro.

Posady.

Poszukuję zaraz dzielnych blacharzy i instalatorów oraz porządnego chłopca jako ucznia
H. Damrath, Koszarowa 3 II.

Potrzebna od zaraz uczciwa od 14 18 lat dziewczyna do dwuch dzieci na cały dzień.
Zel Nadgórna 64, w składzie

Zguby.

W drodze z Skierniewic do Grudziądza zgubiono dowód osobisty i książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Częstochowa na imię Mieczysława Zajdemana. Znalezione proszę zwrócić
Pl. 23 Stycznia 16.

Ożenki.

Młody wdowiec
lat 33, poszukuje znajomości pań lub wdowy z dopowiednim majątkiem. Zgł. pod nr. 1300

„UNIA" **Dom komisowo handlowy**
Grudziądz, ulica Toruńska 26, pośrednictwo nieruchomości, karczem, domów w mieście i na wsi, hoteli i t. d. wielki wybór. — Przyjmuje także zastępstwo firm, każdej branży, jak i przedmioty wartościowe w komisji. Rzetelna obsługa

OTWARCIE!

Niniejszem mam zaszczyt podać do łaskawej wiadomości, że otwieram dnia 10 kwietnia br. w **Nowem, Rynek 1** w domu dawn. p. Schoepsa

pierwszorzędny magazyn bławatów, konfekcji i towarów krótkich

pod firmą

„DOM ZAKUPÓW“ B. Przewoski

Prowadzić będę towary fabryk pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych. Staraniem moim będzie prócz jaknajdalejsięgającej rzetelności i jaknajstaranniejszej usługi przy możliwie niskich cenach, zjednać sobie zaufanie szan. odbiorców.

Polecając się zatem zaszczytnym względom, kreślę się z wysokim szacunkiem

Bolesław Przewoski.

Cierpiącym na

Reumatyzm ◆ Podagrę ◆ Newralgję

polecamy

Balsam Mentolowy

Pomerania

(Balsam uśmierzający) 408

Oddawna wypróbowany, przez lekarzy polecany środek przeciw reumatyzmowi, dolegliwościom podagrycznym i newralgji.

Zwracamy uwagę na markę „POMERANIA“

Pomorskie Towarzystwo Przemysłu Chemicznego „Pomerania“. Grudziądz.

Danziger Konfektionshaus — Gdańsk

telefon 409 Poggenpfuhl 59

Steinhöfel & Kowalewski

Pierwszorzędna fabryka odzieży damskiej i męskiej

„ **Uwaga: Sprzedaż tylko hurtownie** „

Przy obecnie korzystnym kursie marki polskiej polecamy przyspieszyć swe zakupy

---

Wędzone Ryby

Szprotki Łopacze Piklingi

Codziennie świeże tanio sprzedaję najlepsze źródło dla odsprzedających

T. Malinowski

Grudziądz, — Toruńska.

WSZYSCY FRYZJERZY

zakupują towary

w Hurtowni dla Fryzjerów T. z o. p.

Poznań, św. Marcin nr. 29, wprost ul. Kantaka

Do mego oddziału żelaza poszukuję na 1 maja b. r.

dzielnego subjekta

z dobremi wiadomościami z branży żelaza.

Zgłoszenia uprasza się pod nr. 1102 do Ekspedycji Głosu Pomorskiego.

Wykonywanie wszelkich prac malarskich.

Szan. Obywatelstwu Grudziądza i okolicy donoszę najuprzejmniej, że przejąłem

Warsztat malarski

od pana Georga Doell

i prowadzić go będę pod firmą

Bronisław Burnicki

Zadaniem mojem będzie tylko dobrą i rzetelną pracą każdego zadowolić. Proszę jaknajuprzejmniej moje młode przedsiębiorstwo wspierać

z poważaniem

B. Burnicki,

(malarz dekoracyjny)

(1237) Plac 23 Stycznia nr. 8.

Telefon 152.

Wykonywanie wszelkich prac malarskich.

Zwracamy uwagę panom **Hurtownikom lamp** iż są do nabycia w większej ilości i różnych numerów

knoty do lamp naftowych

po cenach bardzo niskich.

Hurt Pomorski

Grudziądz, ul. Toruńska nr. 8.

Parcele

do wydzierżawienia

MEHRLEIN, Młyńska 2.

biuro.

Hurtownie **Baczność!** Detalicznie

PAPIEROSY Sarmatia — Dubec — Patria

wszystkie gatunki stale do nabycia. Udzielam przy odbiorze do 10.000 szt. 26% ponad 10.000 szt. 28%

CYGARA poniżej ceny fabrycznej **GILZY**, **TYTONIE** najlepsze gatunki. Najtańsze źródło zakupu dla p. restauratorów i kantyn.

Plutos, właśc. Jan Paluszkiewicz, Grudziądz

Stara Rynkowa 4. — Telefon nr. 707.

NA ŚWIĘTA

przyjmuje zamówienia na torty, ciasta drożdżowe piaskowe i różne inne

STANISŁAW SADŁOWSKI

parowa piekarnia i cukiernia.

Telefon 245. Mickiewicza 6. Telefon 245.

DOM (blockhaus) dwupiętrowy, z piwnicami, dobrze utrzymany, blizko Smętowa, składający się z 15 cm. grubych bloków do rozebrania i odbudowy w komplecie masywna budowa, centralne ogrzewanie na sprzedaż. Wielkość 15×10,5; 8 pokoi schody, strych. Bliższe szczegóły poda **Tow. rolniczo-handlowe Grudz.**, tamże oglądać można rysunek. (1110

PAPIEROSY

CYGARA ◆ GILZY

Na papierosach „SARMATIA“ udzielam na ceny towaru

24%—26% rabatu.

Hurt. Wyrobów tytuniowych

W. Sporny, Grudziądz

Mickiewicza 32, I.

Telefon nr. 778.

Radzyńskie (Eckendorfskie)

Nasienie buraczane

poleca

Bronisław Murawski

Grudziądz. Filja Łasin

OTTO WALKER

Szwajcarski Jubiler

Grudziądz — ul. Stara 17/19

Warsztat artystyczno-przemysłowy dla wszelkich wyrobów nowoczesnych, reperacji i rytownictwa.

Własna Fabryka obrączek ślubnych

dlatego dostarczyć mogę **obrączki ślubne** w każdej zawartości złota i w wszelkich fasonach według życzenia **w przeciągu 2 godzin** 333/000, 585/000 i 900/000 złote obrączki stale **na składzie.** Bez przerwy otwarta od 11 do 6 godz.

Różne

Urzędnik poszukuje

30 do 40,000 mk.

na zakup żywego inwentarza odpłata miesięczna. Zgł. do Gł. Pom. 1118

Szan. czytelników naszych prosimy o podanie miejscowości, gdzieby mógł się osiedlić dzielny fachowiec

Zegarmistrz

Oferty pod nr. 1271 s

Pół morgi

w. ogród owocowy z 45 drzewkami owocowemi do wydzierżawienia tylko fachowcowi. Zgłoszenia przyjmuje Restauracja Pl. 23 Stycznia 1

Ogrodzenie z siatki drucianej kupię

Koelichen

[illegible]

HARTWIG KANTOROWICZ TOW. AKC. NAST.

Założone 1823 r. **POZNAŃ** Założone 1823 r.

— poleca —

nowe specjalności

niezrównanej dobroci z najszlachetniejszych surowców

1. Curaçao blanc	4. Abricotine Maréchal
2. Curaçao extra dry	5. Ideal Duchesse
3. Orange triple sec	6. Ideal Princesse

Prosimy żądać u hurtowników i detalistów naszej branży.

Niezbędne w każdym domu

uznane za najlepsze preparaty *Pomerania*

Kremy kosmetyczne

udelikatniające płeć:

Krem Ideal „Pomerania"
Krem liljomleczny „Pomerania"
Krem lanolinowy „Pomerania"
Gold-cream „Pomerania"
Gliceryna zgęszczona „Pomerania"
Waselina perfumowana „Pomerania"
Brylantyna krystaliczna „Pomerania"

Pasta do zębów „Pomerania"

Puder dla dzieci „Pomerania"

Sprzedaż we wszystkich aptekach, drogerjach i składach perfumeryjnych.

Pomorskie Towarzystwo Przemysłu Chemicznego
„Pomerania" w Grudziądzu

„OPIEKA"

biuro prawne, Grudziądz, ulica Groblowa nr. 54. II p. wykonuje i opracowuje wszelkie sprawy piśmienne jak skargi, wnioski, prosby, reklamacje do wszystkich sądów i urzędów.
:— Tłómaczenia będą przyjmowane. —:

Prima Sloe
Śledzie
Crownbrand Mattles
poleca hurtownie i detalicznie
Bronisław Murawski
Grudziądz, Kwidzyńska.
Telef. 108. **Filja Łasin.**

Baczność! Baczność!
Patria :: Sarmat a :: Dubec
świeżo nadeszły.
Oddaję PP. Kupcom, Restauratorom, Kautynom po wyjątkowych niskich cenach, proszę przekonajcie się.
Cygaro najlepszego fabrykatu
oferuje dopóki zapas starczy niżej cen fabrycznych.
Stefan Wawrzyniak
Skład Cygar Papierosów i Tytuniu
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 29
Telefon 208. Telefon 208.
FILJA Lipowa 3
Hurtownie! Detalicznie!

Brunon KASZUBOWSKI
FABRYKA CUKIERKÓW
Starogard. Zał. 1896.
En gros. Żądać ofert. En gros.

NOWO OTWORZONY
Warszawski
Salon Mód - Kapeluszy Damskich
w GRUDZIĄDZU
przy ulicy 3-go Maja 41 parter

Szanowne Panie uprzejmie proszę o łaskawe zwiedzenie mego salonu mód, celem obejrzenia i zamówienia najnowszych modeli. Również donoszę, że wszelkie przeróbki kapeluszy przyjmuję i wykonuję szybko i tanio.

Gwarantuję za eleganckie, gustowne i dobre wykonanie, dając tylko najlepszy materjał za cenę nader przystępną.

Polecając się łaskawym względom Szan. Pań kreślę się
1073] z poważaniem
W. Więckiewiczówna.

Koks, węgiel, szczapy i walki
we większej i mniejszej ilości poleca i oddaje po cenach niskich
Franciszek Krajewski
Bracka nr. 7. [1259

Szwaczka
poszukuje pracy
w domu i poza domem
Toruńska 22, III piętr. n. 1.

Baczność! Baczność
Węgiel górnośląski
1000 mk. za ctn.
sprzedaje dopóki zapas starczy.
Grudz. Spółka Przewozowa i Dom Handlowy
BRACIA ROSIŃSCY
Telefon 81. **Trynkowa 3.** Telefon 81
Wyjątkowa okazja dla pp. właścicieli restauracji, cukierni hoteli i t. d.
dostawa do domów.

Poszukuję
profesora
gimnazjalnego, do przygotowania ucznia do szóstej kl. gimnazjum humanistycznego — do egzaminu z końcem czerwca, przeważnie do łaciny i matematyki. Zgłosz. do eksp. Głosu Pomorskiego nr. 1267.



Jedynie prawdziwe
jeśli w powyższem opakowaniu i z naszym znakiem ochronnym

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna
TOW. AKC.
POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 5. :—: Telefon 3060 i 3636

DYNAMO
Telefon 213. --- Telefon 213
Reperacje i nowo nawijanie elektr. motorów, dynamo i transformatorów, instalacja siły i światła.
Inż. J. Kopernik,
Grudziądz, Groblowa 9.

PSZENICĘ
kupują zawsze po najwyższych dziennych cenach
Gdańskie Młyny Miejskie
Danziger Stadtmühlenwerke
SPEISER & Co.
Telefon 181 i 141.

Patenty
na wynalazki, model i znaki towarowe zgłaszać można w **POZNANIU** ul. Wrocławska 18, przez biuro podpisanego.
Dr. Marjan Kryzan
Pełnomocnik przy Urzędzie Patentowym.

Sprzedaże.

Elegancka sypialka
dębowa, maszyna do szycia kanapa i 2 fotele na sprzedaż Sarnowski, Murowa nr. 30 Telefon nr. 362.

KUPNO OKAZYJNE
Garnitur salonowy, mahoń. pokrycie przedwoj. sol. robota, dobrze utrzymany oraz 2 prawdz perskie dywany na sprzedaż.
Ul. Sienkiewicza 9, par.

Skrzypce i wiola
bardzo korzystnie
na sprzedaż.
Jaworski
Biskupia 14 parter.

M. Peszczyńska, dentystka
Plac 23 Stycznia 7
przyjmuje od 9—1 i od 3—6.

Pieczątki
Wł. Kulerski
Grudziądz
Pańska 19

„CZUWAJ"

Instytut dedektywny, Grudziądz, ulica Groblowa 54 II. p. przyjmuje wszelkie sprawy sądowe, wywiadowcze na tle zbrodni każdego rodzaju sprawy małżeńskie, informacje kupieckie, jak wogóle wszelkie wywiady. — Związki w kraju i zagranicą.

Dzielnego
podróżującego
poszukuje od zaraz Flor. Kołodziejczak ul. 3 Maja nr. 8



Jedynie prawdziwe

jeśli w powyższem opakowaniu
i z naszym znakiem ochronnym

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc.

POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 5. Tel. 3060 i 3686.

Posady.

Chłopiec do posyłek może się zgłosić w **Sekretarjacie T.C.L. (Muzeum).**

Od 1 maja potrzebny **młodszy subjekt** katol., mówiący polsku i niem., który by samodzielnie i na własny rachunek prowadził restauracię. Zgłosz. z podaniem warunków, odpisem świad. do Głosu Pomorsk. pod nr. 1275.

Kuczera umiejącego się dobrze obchodzić z końmi, z dobremi świadectwami, poszukuje natychmiast **Bronisław Murawski** ul. Józefa Wybyckiego.

TOW. WŁAŚCICIELI DOMÓW i posiadłości

Zebranie walne odbędzie się **w środę dn. 12 kwietnia**, wieczorem o godz. 7 i pół w lokalu hotelu pod Złotym Lwem. Wstęp tylko dla członków. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Dom Handlowy

„SIŁA"

Adres telegr.: Siła Bydgoszcz. **Bydgoszcz** Krasińskiego 9. Telefon 14—63.

Dostarczamy wagonowo węgiel krajowy wszystkich gatunków. Przyjmuje zamówienia na większą ilość. Węgiel pierwszego gatunku. Ceny ścisłe konkurencyjne. Wagony stale na osi. Dysponujemy miesięczn. do 6000 ton węgla.

Baczność! Wielka licytacja!

Najlepsza okazja taniego zakupu dla pp. właścicieli hoteli, sal i restauracji.

W środę, dnia 12 kwietnia od godz. 10-tej przedpołudniem sprzedawać będę z polecenia właściciela, dobrowolnie, z powodu całkowitego zwinięcia interesu, najwięcej dającemu za gotówkę w **Restauracji Konkordyi** Małe Tarpno p. Grudziądzem.

1 bilard z kompl. urządzeniem, 5 kanap, zwierciadła, 70 wielkich i małych stołów, (pomiędzy innymi i dębowe) 250 krzeseł wiedeńskich, 70 stołów ogrodowych 500 krzeseł ogrodowych, 100 nakryć na stoły, 400 różnych szklanek, kieliszków, 1 wielki bufet do restauracji z stołem i całkowitem urządzeniem, div. porcelana, talerze, talerzyki, filiżanki, firany, lambrekiny kredens, 1 szafa kuchenna, lodownia, młynek do kawy i mnóstwo różnych innych rzeczy.

Obejrzeć można godzinę przed licytacją.

Jan Olszewski, licytator i taksator
Grudziądz, Nadgórna 6. [1179

Na Wielkanoc!!

Oddział I.

Koszule wierzchnie, nocne, sportowe etc.
Krawaty bawełniane, jedwabne etc.
Trykotaże macco i kolorowe
Kołnierze miękkie i sztywne w wszelkich rozmiarach
Rękawiczki glacé, trykot, jedwabne, skórzane Nappa itd.
Skarpetki bawełniane, wełniane i jedwabne we wszystk. kolorach
Kapelusze miękkie, sztywne, filcowe (Hückl'a), słomkowe w najnowszych fasonach
Chusteczki białe, kolorowe, jedwabne (batystowe)

i wiele innych nowych artykułów

Oddział II.

Konfekcja męska z własnej fabryki „Danziger Konfektionshaus", Gdańsk.
Ubrania męskie
Płaszcze „
Raglany „
Kowerkoty „
(we wszelkich rozmiarach)
Płaszcze gumowe marki „The Weaterproof" damskie i męskie

tylko w dobrej jakości poleca

firma Prince of Wales

Bydgoszcz, Gdańska 13 róg Pomorskiej, telefon 5-81

Uwaga!

Polecamy przyspieszyć i zaopatrzyć się w artykuły powyższe, ponieważ ceny wzrastają z dnią na dzień.

Magazyn otwarty od godz. 8[30] rano do 7-ej wieczór bez przerwy.

WĘGLE I KOKS

najlepsze górnośląskie

dziennie po kilkadziesiąt wagonów ma do oddania

J. PRZYBYŁ, Poznań
Pocztowa 16. [988

Pomocnicy i uczniowie malarscy znajdą zatrudnienie. GADZIEWSKI, ul. Szkolna 1.

Poszukuję do prowadzenia interesu i domowego gospod., katol. **starszej samodzielnej gospodyni** dobrze poleconej zaufanej, możliwie od 1 maja. Zgł. z podan. dotych. zaj. stan. odp. świad. i podaniem warunków do Gł. Pom. pod nr. 1280.

---

2 kremzery i zamk. powóz do sprzedania.

Stacja pocztowa (Posthalterei) Grudziądz, Tusz. Grobla 36.

MAŁY DOM parter i 1 piętro, z małemi pomieszkaniami, **stósowny dla rzemieślnika,** zaraz do objęcia, w bliskości przystanku kolei elektrycznej w Grudziądzu, z zaliczką . 200 000 marek sprzedamy. **St. Wardacki,** Groblowa 22/4.

AKADEMIA ŚPIEWU

w piątek 14 kwietnia o 7 godz. wieczorem w ew. Kościele

KONCERT KOŚCIELNY

Śpiewak Operowy Eckert-Mohrga Berlin (Tenor)
Ofic. Chmarwiński — skrzypce. Dyrektor muzyki Willy Elisat (organy)
Chór akademii śpiewaczej.

Ceny miejsc: Przy ołtarzu 300, miejsce na chórze 200, w nawie kościeln. 100 mk., karta szkolna 50 mk. nabyć można w księgarni p. Kriedtego i przy wejściu do kościoła. [1175

Sprzedaże.

KOSTJUMY korzystnie na sprzedaż, nowe i mało noszone. ul. Mickiewicza 4, II. l.

---

2 ubrania i jeden ulster bardzo dobrze utrzymana na wysoką figurę na sprzedaż Lipowa 31. II. prawo.

WÓZEK DZIECIĘCY —: na sprzedaż :— Sanewski Kwiatowa 15

Okazja! Mam do sprzedania wagę decymalną (250 kg.) nowy system, mało używana i w dobrym stanie. **Szostek,** Grudziądz, Szewska 17.

Dobr. maszyna do szycia zegar ścienny, stół kuchenny 2 krzesła i inne rzeczy tanio do sprzedania. **K. Teschke,** Nadgórna 48 p. w podwórzu.

Okazja taniego zakupu przedświątecznego.

Jedyny w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 32

skład bławatów, bielizny, towarów krótkich oraz artykułów męskich pod firmą

Tadeusz Peche

poleca na nadchodzące święta wszelkie **nowości wiosenne** po zdumiewająco niskich cenach. **Kto** nie przekonał się jeszcze o taniości i rzetelności towarów, **niechaj spieszy** na specjal. tani tydzień przedświąteczny.

Szanownemu Obywatelstwu Tczewa i okolicy polecam mój bogato zaopatrzony

skład papieru i artykułów piśmiennych

tak detalicznie jako i hurtownie.

Jedyny

w miejscu zastępca Głosu Pomorskiego z Grudziądza, u mnie nabyć można pojedyncze egz. Głosu Pomorskiego. Załatwiam i przyjmuję abonament oraz ogłoszenia dla Głosu Pom. i Weichselpost w Grudziądzu, na co zwracam ogólną uwagę Sz. Obywatelstwu.

W. KOPCZYŃSKI

Hurt. skład papieru i materi. piśmiennych

Tczew, Dworcowa 19.
Telefon nr. 18 Telefon nr. 18.

Pokost lniany
Surogat pokostu
„ terpentyny
Lak spirytusowy
Lak do szlifowania
Lak do pojazdów
Tynkturę do bronzy
Lak na podłogi
Sekatywę
Lak kopalowy
Szelak
Bronzę
Olej na kurz
Kit szklarski
Klej malarski
Klej w tabliczkach
Pędzle i szczotki do wapna i farb klejow.
Farby proszkowane suche

— poleca —

P. MARSZLER mistrz malarski, **Grudziądz,** 517 — Telefon — 517

Sklep duży w dobrym miejscu tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Lipowa nr. 51 drugie wejście I. p.

Pianino ciemne prawie nowe na sprzedaż STREHLAU Grudziądz, Rządowa 3.

Mam na sprzedaż dobrze utrzymane koło wodne kowe z żelaznym t. zw. (Bunkiem) oraz takiem pierścieniem do koła gwiazdkowego **F. Kuchenbäcker** właściciel młyna **RYWAŁD szl.** pow. grudziądzki.

Dziecięcy wózek na sprzedaż. Kościuszki nr. 17, p. II. Czyżowa.

Konia robocz. i krowę mleczną sprzeda KUHN Gać pow. Grudz.

SKŁAD KOLONIAL. zaraz do odstąpienia z całem urządzeniem i mieszkaniem. Gełbucka 5

Okazyjnie do sprzedania 1 dywan duży, 2 fotele kanapa, leżanka z nakryciem pluszowem stół i sprzęty [1276
Forteczna 6 dom w podw.

Większą ilość **SKRZYŃ** ma na sprzedaż. **Hurt Wyrobów Tytoniowych** Sporny, Mickiewicza 32 I

Tel. 122 Tel. 122

Ia. WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

jak kostki, jajka, węgiel kowalskie jako i drzewo i inne materjały palne dostarcza w dom po cenach niskich.

F. PREISS Handel Węgli i Drzewa ul. Józefa Wybickiego i Solnej (d. Kwidzyńska)

Tel. 122 Tel, 122

Kupna.

Wolnego Składu z mieszkaniem, poszukuję zaraz w Grudziądzu. Zgłoszenia proszę **Barczyński, Toruń.** Wielkie Piekary 33/3

Żołnierze Polacy

Najświętszym obowiązkiem żołnierza Polaka jest **bronić drogiej Ojczyzny naszej,** o czem zresztą dobrze wiecie, ale pamiętajcie też o kupcach Polakach i ich popierajcie Święta nadchodzą. Będzie urlop. Niejedno trzeba będzie do uzupełnienia munduru zakupić.

Pamiętajcie

że u Władysława Kulerskiego Pańska 19 dostaniecie tanio i dobrze, wężyki, patki guziki, wogóle wszelkie artykuły wojskowe, portfele, lusterka itd. Oprócz tego jeszcze instr. muzyczne, materjały piśmienne i różności.

Ale tylko na Pańskiej 19 gdzie znajdziecie skład nie mam.